Nr. 71 (z dod por.). Dnia 12 marca. Wtorek. Dnia 28 lutego (12 marca) 1889 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12 półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierw zy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.

Wiadomości dworskie.

Onegdaj, w wysoce uroczysty dzień urodzin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, w prawosławnym soborze katedralnym przewielebny biskup lubelski, Flawjan, w asystencji duchowieństwa katedralnego, odprawił nabożeństwo, a następnie modły dziękczynne. Podczas wygłaszania modłów za Najjaśniejszego Pana i cały Dom Cesarski, z wałów cytadeli Aleksandrowskiej rozległa się salwa wystrzałów z 21 dział. Na nabożeństwie obecni byli: Główny naczelnik kraju i dowodzący wojskami warszawskiego okręgu wojennego, jenerał-adjutant JW. Hurko, pomocnik dowodzącego, jenerał-adjutant hr. Musin-Puszkin, konsulowie państw zagranicznych, dowódcy korpusów i dywizyj, wszyscy wyżsi urzędnicy cywilni i oficerowie, dowódcy pułków gwardji, konsystujących w Warszawie, naczelnicy specjalnych oddziałów i inne osoby. Sobór przepełnili modlący się. Jednocześnie odprawione były uroczyste nabożeństwa we wszystkich innych świątyniach prawosławnych w Warszawie, oraz w świątyniach innych wyznań. Wszystkie domy i magazyny przyozdobiono flagami, a wieczorem miasto było uiluminowane; na wielu gmachach widać było cyfry Najdostojniejszych Osób. (*Warsz. Dniew.*)

Mieszkańcy gminy Skierniewka, w powiecie skierniewickim, gubernji warszawskiej, z powodu cudownego ocalenia życia Najjaśniejszych Państwa i Najdostojniejszych Dzieci podczas rozbicia pociągu Cesarskiego w d. 17-ym października 1888 r. odprawili nabożeństwa dziękczynne w kościołach parafialnych w Makowie i Godzianowie, a nadto ofiarowali rs. 25 na fundusz budowy cerkwi na miejscu wypadku. Mieszkańcy gminy Straszewa, w pow. nieszawskim postanowili odprawiać corocznie nabożeństwa w czterech kościołach parafialnych gminy, na co przeznaczyli corocznie rs. 10. Ludność gminy, Piotrków, w powiecie nieszawskim, postanowiła zebrać rs. 125 i oprócz odprawienia nabożeństwa, z pozostałego funduszu nabyć obraz Matki Boskiej dla kościoła parafialnego w osadzie Piotrków, a pozostałe rs. 25 przeznaczyć dla kościoła ewangelickiego w osadzie Sompolno.

(*Warsz. Dniew*).

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim) w dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, odprawiona będzie ostatnia nowenna ku czci św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, przed jego ołtarzem.

— Nabożeństwo pasyjne odprawione zostanie w dniu jutrzejszym w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Powrót księcia Aumale do Francji, jakkolwiek wedle teorji rozwiniętej przez ministra Constansa w odpowiedzi na sobotnią interpelację Pelletana nie ma żadnego związku z polityką, wyzyskanym będzie wszelako z pewnością przez stronnictwa w swych celach. Sympatyczniej przyjmą go dzisiaj we Francji republikanie, niż rojaliści. Pierwsi powitają w nim zwycięzcę Abd-el-Kadera i wspaniałomyślnego zapisodawcę, który piękną swą rezydencję w Chantilly ofiarował Akademji, przedewszystkiem zaś zechcą widzieć w tym potomku królów antitezę dorobkiewicza Boulangera; pierwszy uchyla czoła przed majestatem rzeczypospolitej w chwili, gdy republikański jenerał prawi komplementa starym rodom arystokratycznym w salonach księżnej d'Uzés i ściska dłoń pełnomocnika hrabiego Paryża, markiza de Breteuil. Pomimowoli porównania się nastręczą, a może i na to liczono w pałacu elizejskim, że książę Aumale potrafi zgrupować około swej zacnej i sympatycznej osoby te żywioły rojalistyczne, które mimo nawoływań z Sheen-house nie chcą wejść w sojusz z Boulangerem.

Senat francuski zajęty jest w tej chwili dyskusją nad projektem o zamachach na bezpieczeństwo państwa. Ustawa rzeczona określa funkcje i przywileje senatu, który zamienia się w tych wypadkach na trybunał, sądzący winnych. Ustawa, rozwijająca i przekształcająca postanowienia dawniejszego prawa z 16-go lipca 1875-go r., uchwaloną jest w przewidywaniu rychłej potrzeby zastosowania jej do Boulangera i jego wspólników. Dotąd nie zapadło ostateczne postanowienie, które osoby mają być sądownie ścigane za „nale żenie do tajnego stowarzyszenia" ligi patrjotycznej; podobno jednak rząd postanowił, że odpowiadać mają nie przed sądem przysięgłych, któryby prawdopodobnie ich uwolnił, lecz przed zwykłym sądem policji poprawczej. Boulanżyzmowi zaczyna być „ciepło" we Francji.

O nowych ministrach serbskich należy się podać wybitniejsze szczegóły bjograficzne.

Prezes gabinetu jen. Sawa Gruicz objął zarazem tekę spraw zewnętrznych. *De nomine* prowadzi on rej w stronnictwie radykalnem, którego duszą wszelako jest Kosta Tauszanowicz. Studja naukowe kończył w Berlinie, poczem wysłany został do Rosji celem dokończenia swojego wykształcenia wojskowego; tu zaczerpnął gorących sympatyj do społeczeństwa russkiego i odtąd jest tych sympatyj w swoim narodzie przedstawicielem. Wcześnie też zawiązał stosunki z „Omladiną" serbską i z socjalno-radykalną frakcją kragujewackiej „Jawnosti", z której wyszło dzisiejsze stronnictwo radykalne. Będąc wówczas (1875) kapitanem artylerji, pisał dla *Jawnosti* artykuły fachowe o potrzebie reorganizacji armji serbskiej, skutkiem czego został przez ministra wojny, jen. Proticza (dzisiejszego rejenta) usunięty z armji pod zarzutem aspiracyj rewolucyjnych. W roku 1876-ym był szefem sztabu w armji walczącego za niepodległość Serbji z turkami jen. Czernajewa, który mianował go pułkownikiem.

Po ustąpieniu ówczesnego ministra wojny, Nikolicza, objął tekę jego w gabinecie Risticza, poczem w r. 1879-ym wysłany został do Sofji, jako serbski ajent dyplomatyczny przy nowym rządzie ks. Aleksandra. Za rządów Piroczanacza i Garaszanina posłował w Atenach i Petersburgu; dopiero utworzenie w r. 1887-ym gabinetu koalicyjnego Risticza i Welimirowicza sprowadziło go napowrót do Serbji. Rola, jaką odegrał w ubiegłym roku, jako prezes gabinetu radykalnego, tkwi w żywej pamięci wszystkich. Podobno jen. Gruicz w stosunkach osobistych jest bardzo gładkim i uprzejmym, a w polityce ostrożnym i przedewszystkiem dobro ojczyzny mającym na oku.

Znaną dobrze postacią jest minister spraw wewnętrznych, Kosta Tauszanowicz, bogaty kupiec tytoniu, dawniej hołdujący ideom postępowym Piroczanacza i Garaszanina, później radykalny opozycjonista i je-

SZCZĘŚCIE.

Jak cień przemknęła twoja mgława postać! Jeszcze srebrna smuga rozjaśnia pomrokę nocną i czuć woń hjacyntów i jaśminu, któremi masz uwieńczone pogodne czoło... Śmiech dźwięczy w powietrzu, piosenka dobiega, która do snu kołysze... Lecz ciebie tu nie ma, ty niepochwytna maro i próżno wyciągam ramiona... próżnia dokoła mnie, próżnia, w której tylko majaczy twoje wspomnienie.

O szczęście, ty jasna, a przecież zamglona maro, z czego ci skuć kajdany, byś więcej w czarną otchłań nie ulatywała?

Odpowiedz!... odpowiedz!...

*

Lecz ty milczycz, wyniosła i pogardliwa istoto, bielejąc zdaleka, jak skrzydła marmurowych aniołów w cmentarnem półcieniu. Milczysz, jak sfinks lub srebrna tafla jeziora, w którego głębinach cały świat się mieści. Dokoła ciebie rozpacz, smutek, zwątpienie... jednym ruchem twego białego płaszcza wszystkie te żałobne kruki ulecą w bezdenne otchłanie, jeden uśmiech rozjaśni horyzonty, uśpione duchy z grobów egoizmu obudzi i samobójcy z ręki broń morderczą wytrąci! Jeden ton twej piosenki konającym żyć nakaże, w bratni uścisk zwaśnionych połączy, piętno genjuszu na czole wybranych wyciśnie!... Tyś wszechpotężne, wszechwładne, tyś mocarzem świata! Spojrzenie twe łaskawe, to poczęcie wielkich czynów, odrodzenie z grzechów, zmartwychpowstanie z letargu!... Tyś z tchnienia litości bożej powstało i uśmiechem swym litość, jak brylanty w pomrokę ludzką rzucasz!...

O szczęście!... tyś dowodem boskiego istnienia!...

*

Lecz gdzie twe stałe siedlisko, ty gwiazdo promienna, przy blasku której gaśnie nawet jutrzenka?.. Widziałam cię wszędzie! lecz wszędzie tak krótko!.. Jak złote słońca promienie ślizgałaś się po strunach harfy eolskiej, lub dźwięczałaś w pieśni Anakreonta. I czarem swym opromieniałaś twarz chrześcjańskiej dziewicy, gdy stała w kręgu cyrkowym, a u nóg jej leżała biała róża z ostatniem rzucona pożegnaniem!... W oczach Fornariny błyszczałaś przeczystym ogniem i srebrzyłaś się w łzach Magdaleny, schylonej u nóg Chrystusa. Gdzieżeś ty nie miała przelotnego odbicia, ty gwiazdo promienna? Jaśniałaś w oczach Parjasa, gdy znalazł pożywienie, i dźwięczałaś w pieśni Nerona, gdy Rzym gorzał, jak wielka pochodnia!... Wszędzie byłeś bezcielesny, a przecież widoczny duchu, ty jeden może nie będący baśnią przeszłości. Z raju wyniosła cię Ewa w złotych swoich splotach, uśpionego w kielichu różowego kwiecia. A gdy strudzona usiadła nad rzeką, kwiat wypadł jej z włosów i ty popłynąłeś w dal, aby się błąkać i ludziom zostawiać... wspomnienia!

Tylko... wspomnienia!...

*

Gdzież bo ty się nie błąkasz i zkąd ty nie uciekasz? Wszędzie cię spotkać można, lecz zaledwie ramiona wyciągnięte ku sobie zobaczysz, uciekasz, jak bańka mydlana i krążysz dokoła, przyczyniając tylko bólu i wielkiego smutku. Ja cię widziałam już nawet w oku nędzarza, gdy głód swój zaspokoił, spotkałam cię na progu balowej sali, uczepione u ramienia upudrowanej kokietki! Tylko w tej sali balowej zdawało mi się, że jesteś jak z musu i woń twych hjacyntów przytłumiała Veloutina, a dźwięk twego śmiechu zagłuszały tony banalnego walca. Gdy upudrowana dama zaczęła tańczyć z wymuskanym młodzieńcem, plątałoś się w fałdach jej morowej sukni jakoś sennie... niechętnie... aż wreszcie zniknęłoś!... Dama po twem zniknięciu śmiała się jeszcze ciągle i zdawała się być bardzo wesoła. Tylko na karneciku balowym napisała w roztargnieniu: „smutno mi..." a kąciki jej ust drżały...

Wzrokiem szukała czegoś, czy kogoś, w sali.

Może ciebie? a może tego biednego chłopca, studenta, który pełnił tego dnia służbę honorową w sali balowej...

Wyszliście przecież razem. Widziałam was jakeście powrócili do „jego" pokoiku, małego, zimnego schronienia, zarzuconego masą zeszytów i książek...

Siedliście razem do pracy.

On, pisał rozprawę, a ty, zaglądałaś mu ciągle w oczy, nasuwając wspomnienie drobnej główki kobiecej.

Ale nie była to główka z balowej sali, upudrowana i pękiem werweny ozdobiona, to była główka spokojna, cicha, marząca.

On, pisał rozprawę i do główki tej dziewczęcej się uśmiechał. Hjacynty twego wianka pachniały znów, jak dawniej, piosenka dźwięczała w powietrzu...

Nagle, świeca dopaliła się i zgasła—student pozostał w ciemności, zimnie i o głodzie. Marząca głów-

den z głównych przewódców rokoszu Pasicza z r. 1883-go, osądzony przez sąd zajczarski na śmierć, ułaskawiony przez króla Milana na dożywotnie więzienie i uwolniony z niego w r. 1886-ym. Wkrótce zajął on stanowisko najwybitniejszego wyobraziciela stronnictwa radykalnego w ojczyźnie i jako taki prezydował wielkiej skupczynie, która w grudniu r. z. uchwaliła nową konstytucję serbską. Należy do frakcji umiarkowanej swego stronnictwa, od czasów więzienia chorowity.

Nowy minister oświaty, Świetozar Miłoszawljewicz, jest politykiem bardzo umiarkowanym i spokojnym; jakkolwiek radykalista, nie stawia się wrogo względem innych stronnictw.

Minister finansów, dr. Vuicz, nie jest na tym posterunku *homo novus*; już w roku zeszłym złożył on dowody, że sytuację finansową Serbji pojmuje zdrowo i poważnie. Bardzo to jeszcze młody człowiek, ale pełen energji; wydał kilka cennych dzieł treści ekonomiczno-społecznej i jest ulubionym profesorem wszechnicy belgradzkiej, podobnie, jak minister sprawiedliwości, prof. Gersicz.

Minister robót publicznych Velimirowicz był początkowo przewódzcą stronnictwa radykalnego, później ster jego oddał w ręce Gruicza i Tauszanowicza. Minister wojny, pułkownik Dymitr Gyuricz, był szefem sekcyjnym w ministerjum wojny, wydał dzieło o organizacji armji i sztabu jeneralnego, w ostatniej wojnie pełnił urząd intendenta, później został prezydentem komisji egzaminacyjnej dla oficerów sztabowych. W jego osobie wciela się podobno wszechwładny wpływ rejenta Proticza na armję narodową.

Br. Z.

Przeciw katastrofom.

W krótkim przeciągu czasu kronika miejska notuje drugi już wypadek katastrofy z kotłem parowym.

Częste wypadki eksplozyj zwróciły uwagę pism fachowych, które też podnoszą dziś sprawę środków ratunkowych.

Co uczyniono już gdzieindziej przeciw katastrofom z kotłami?...

W Austrji, Niemczech, Szwajcarji, Belgji i Anglji istnieją towarzystwa z udziałem właścicieli kotłów parowych, mające na celu zapobieganie wybuchom. Fabrykanci, zapisujący się na członków, korzystają z pomocy specjalistów-techników, kontrolujących prawidłowe urządzenie kotłów. Właściciele nadto muszą podlegać pewnym wymaganiom tych kontrolerów.

Towarzystwa takie w Szwajcarji, Austrji i Niemczech tworzą związek, którego członkowie od czasu do czasu urządzają zjazdy dla wspólnego porozumiewania się, celem zaś związków jest popularyzowanie wiadomości specjalnych i doświadczeń w drodze wystaw i nagród.

U nas w tym kierunku dotychczas prawie nic nie zrobiono, pomimo strasznych wypadków, powtarzających się stosunkowo bardzo często.

Przytoczymy z nich tylko trzy najcharakterystyczniejsze, opierając się na notatce *Dziennika łódzkiego*.

W końcu r. 1887-go w jednej z fabryk łódzkich gwałtowny wybuch zburzył kotłownię i zabił palacza. Przyczyna: kocieł był na 80 koni, maszyna zaś pracowała na 120; nadto w zewnętrznej części nagrzewacza utworzyła się szczelina, którą zupełnie lekceważono w ciągu trzech miesięcy. Przez tę szczelinę właśnie nastąpił wybuch.

W pow. rawskim, gub. piotrkowskiej wybuch zabił trzech robotników.

Przyczyną był stary kocieł, niesprawdzany w ciągu lat pięciu. Jak się okazało następnie, kocieł zupełnie był niezdatny do działania.

W pewnej gorzelni kaliskiej wybuch zabił pięciu robotników, dwóch skaleczył, zburzył do szczętu kotłownię i komin, poczynił spustoszenia w zabudowaniach. Według sprawozdania mechanika gubernjalnego, kocieł był żelazny, prawie nowy i odpowiadający wszelkim wymaganiom. Na trzy miesiące przed wypadkiem wypróbował go mechanik za pomocą prasy hydraulicznej na 8 atmosfer (wolno pracować tylko przy ciśnieniu czterech). Przyczyna katastrofy: kocieł ustawiał prosty ślusarz, nieposiadający najmniejszego wykształcenia technicznego. Nadzór nad maszyną parową i kotłem powierzono samoukowi gorzelanemu, palaczowi i prostemu kowalowi. Ten ostatni podobno był wyrocznią we wszelkich wypadkach zawiłych. Na kilka godzin przed wybuchem zepsuła się klapa wewnętrzna w pompie, tak, iż pomimo bezustannej jej pracy, woda nie dochodziła do kotła. Z resztek rozerwanego kotła okazało się, iż dolna jego część i rura ogniowa w chwili wybuchu były do czerwoności rozpalone, skutkiem czego woda wykipiała. Ogromne zniszczenie i siła rzutu (kawałki rozleciały się na 100 sążni dokoła) każą przypuszczać, iż ciśnienie musiało wynosić 20—30 atmosfer (normalne 4).

Przed kilku laty mechanik, p. Józef Ossowski, wziąwszy do serca smutny stan bezpieczeństwa w fabrykach, posługujących się parą, opracował popularną broszurkę p. t. „O przyczynach i skutkach wybuchów kotłów parowych, oraz środków zapobiegawczych”.

Uogólnia on przyczyny wypadków w następujący sposób: niesumienne wypróbowanie kotła, użycie złego materjału, zła budowa itd.; najczęściej jednak zaniedbanie lub nieumiejętność palacza.

Co do ostatniego punktu, wątpimy, czy wina, składana na palacza, zawsze bywa istotną. W świeżym wypadku w fabryce Lilpopa i Rau pomocnik palacza zasnął przy kotle *skutkiem zmęczenia*. Czy nie lepiej byłoby już dla samych fabrykantów dodać o dwóch uzdolnionych ludzi więcej do dozoru przy kotłach?

P. Ossowski słusznie zaleca, iżby Towarzystwa ogniowe w deklaracjach ubezpieczeń od ognia żądały świadectwa próby kotłów parowych, iżby zwracano uwagę, z jakich fabryk pochodzą i względnie do jakości kotłów przyjmowano lub odrzucano deklaracje, wreszcie iżby wymagano zawsze od ubezpieczonych obznajmiania ludzi z obsługą kotłów.

W r. 1886-m oddział łódzki Towarzystwa przemysłu i handlu opracował projekt ustawy Towarzystwa nadzoru nad kotłami parowemi, lecz i broszurka p. O. i projekt łódzki poszły w zapomnienie...

W ostatnich znowu czasach pod wpływem dzieła p. Wajsberga p. t. „Kotły parowe, przyczyny eksplozji i środki zapobiegawcze”, utworzono w Moskwie komisję specjalną dla bliższego zbadania uwag i wniosków autora. W skład jej weszli członkowie trzech moskiewskich towarzystw naukowych. W Odesie także zawiązała się podobna komisja. Nadto uchwalono tam utworzenie oddzielnej sekcji pod nazwą „fabryczno-przemysłowej”, na wzór towarzystw zagranicznych.

Czas wielki, ażeby te zabiegi odbiły się jaknajszerszem echem i śród tutejszych przemysłowców.

Z. P.

Mayerling w... powieści.

Gdy romantyczny Ludwik II-gi bawarski rzucił się w fale jeziora w pogoni za śmiercią, przeczuła Europa, że wypadku tego tak łatwo obłędem wytłumaczyć nie można. Do dnia dzisiejszego monachijczycy, zapytani, co sądzą o zgonie ubóstwianego monarchy, odpowiadają ze znaczącem potrząsaniem głowy:

— *Dös is' nit richtig!*

Otworzyło się więc pole do domysłów i publiczność, żądna sensacyj a pamiętająca czasy „Królowej Izabelli” i „Tajemnice różnych dworów“ nieśmiertelnego Borna, zaczęła tęsknić za... romansem, któryby objaśnił tajemniczą katastrofę jakąś intrygą, któryby rozciekawiał, rozpalał, naprężał nerwy, a przedewszystkiem... napychał kabzę zręcznemu przedsiębiorcy.

Gdy we dwa lata później zmarł Fryderyk III-ci i zaczęto rozpisywać się o „rządach fartuszkowych”, gdy wrogowie jego pamięci wypowiedzieli walkę Mackenziemu i przenieśli ją aż na arenę prywatnego życia cesarza Wilhelma—znowu tłumy łaknęły sensacji. Fakt niezaprzeczony, że intryg w całym tym dramacie nie brakło, nie dziwota więc, że wyobraźnia ludzka, zwłaszcza, gdy jest mało względna, coraz częściej wspominała sobie... nieśmiertelnego Borna i poprawną jego edycję—Samarowa.

No, ale tragiczny skon arcyksięcia Rudolfa stanowczo dolał brakującą kroplę do przepełnionej już bez tego miary cierpliwości i—„literatura” nie wytrzymała. Tam wiedziano, że główną rolę grają intrygi i waśnie i kombinacje polityczne, ale w katastrofie Mayerlingu najwyraźniej w świecie wystąpił romans! Romans szczery, namacalny, stwierdzony aż dwojgiem śmierci, starannie osłaniany przez etykietę dworską z wielkim nakładem presji i pieniędzy! Wszystkie pierwiastki powieści *à la* Sue, Trolopp-Feval, Dumas, z przedziwną jaskrawością stanęły do apelu—jakże tu ich nie wyzyskać?

I oto po za granicami Austrji wyrastają, jak grzyby po deszczu, rozmaite płody natchnienia, rozsnuwające w sposób „djablo ciekawy” tkankę niezapomnianego dramatu. To, co ciemne i niewyjaśnione, zapełniono podstępami, zasadzkami i spiskami.

Rozumie się, przedewszystkiem na placu... podboju czytelników stanęła t. zw. „Wiedeńska poczta niedzielna”. Wychodzi ona zeszytami *in folio* w Dreznie i, jak

---

ka zniknęła, a ty, kapryśne szczęście, pierzchnęłoś, zabierając ze sobą uśmiech, piosenkę i jasność.

Lecz z wianka twego odczepił się jeden hjacynt.

Upadł tuż u nóg studenta.

Biedny chłopiec podniósł go i do ust przycisnął.

Ten kwiatek, to była... nadzieja!

*

Nie widziałam cię długo, aż wreszcie dojrzałam cię ulatujące z celi zakonnika. Uciekłoś, zabierając spokój i abnegację zupełną. Wiem, gdzie się schroniłaś, ty biała maro—w firanki, otaczające kołyskę śpiącej dzieciny. Tam byłaś chwileczkę tylko, bo dziecię umarło, biały aksamit trumienki spłoszył cię... pobiegłaś płynąć falą oklasków, wynagradzających sławnego śpiewaka za górne *c*, wyrzucone z piersi. Lecz ozwało się nagle gwizdanie i zagłuszyło oklaski, a ty uleciałaś, zbierając fałdy swej szaty. Potem bielałaś w pośmiertnej woli bogatej filantropki i różowiłaś się na policzkach biednych dzieci, bawiących się pod cieniem lip pachnących. Siostry miłosierdzia mają cię niekiedy w fałdach swych habitów, gdy wchodzą do celi warjatów, a czasem z brzękiem muszki wpadniesz do ciemnicy więziennej i budzisz przestępcę z uśpienia. Czasem błyskasz pod hełmem zwycięzcy, gdy przebiega plac boju, zasłany trupami. Ale majestat śmierci i duma, bijąca z twarzy tych, którzy na wieki posnęli, każe ci prędko opuścić pole walki...

Więc nigdzie stale nie przebywasz, ty przelotny ptaku? nie ma cię w purpurze królewskiej, ani w parcianej koszuli oracza? W fałdach firanek, otaczających łoże kobiety w sukni oblubienicy, w uśmiechu sławy, w brzęku pieniędzy gościsz tylko chwilowo? Jesteś w szmerze pocałunku, w szale zmysłowych porywów i siadasz u domowego ogniska... Lecz płoszysz się ciągle, ty, cygańska ptaszyno, i łzami uśmiechy płacić każesz, a piosenkę jękiem zagłuszasz...

Czem cię przebłagać? czem cię zakuć na wieki? czem skrzydła ci związać?

Odpowiedz, szczęście! odpowiedz!...

*

Lecz nagle—we mgle mych wspomnień ty majaczysz jasnością najwyższą.

Z ponurych mroków występujesz uwięzione, zakute na wieki, a mimo to jeszcze promienniejsze, jeszcze piękniejsze...

Uwięziła cię ręka ludzka, pochwycił cię gienjusz malarza, a zrodziło cię tchnienie wszechpotężnej miłości... *)

Tak! tak!... bez motylich skrzydeł błyszczałoś do mnie z szarego tła obrazu, i odrazu stanęłam, jak przykuta przed tobą i przez łzy patrzyłam na twą wielką, nieskończoną piękność.

Nie miałaś wianka hjacyntów na twych skroniach, o bezcielesna maro! i twa piosenka nie brzmiała weselną nutą. Uwięziona w rysach zmarłej, tyś brzmiała wielkim hymnem oswobodzenia! Dokoła śnieg, lód, pustkowie... dokoła wieczna, straszna zima. I tylko przy zmarłej zrozpaczony łka człowiek, dla którego ona, święta, wielka, nieustraszona, poszła w taką noc mroźną, krwią swych stóp poranionych znacząc ślady na zamarzłej grudzie. Ty, szczęście, tyś przyszło razem ze śmiercią i wstąpiło w to martwe ciało, ożywiając je uśmiechem, w którym cześć Boga świeci. Tyś z twarzy tej nieszczęsnej, której ciernie w ręce i nogi powrastały, a włos od modłów zbielał i wargi skarg zapomniały—tyś w tym trupie zamarzłym w podziemnej jaskini zaświeciło najjaśniejszym blaskiem, bo blaskiem—łez!

A blask ten do serc naszych trafia—ogrzewa—oświeca—budzi!

*

Awięc i ciebie oświecić można wielką potęgą przeczystej miłości! Umiesz przylgnąć do zastygłych ust trupa i całą tragedję cichego poświęcenia przed nami roztaczać! Nie w gwarze i wirze światowym, lecz tu, przy łożu śmierci, szukać cię należy!

I modlić się do ciebie trzeba, tak wielki od ciebie bije majestat, i głowę chylić przed potęgą twoją i milczyć... a myślą w przeszłość sięgać! Lecz nie w przeszłość śmiechu i zabawy, ale mogił, cierpienia i bólu...

Ty tam jesteś, tam, pomiędzy grobami się błąkasz, kołysząc do snu znękane trupy — owijając je fałdami szat swoich, nucąc im hymn przebaczenia...

O szczęście! ty łzawe, smutne szczęście!... ty, które na cmentarzach tak chętnie przebywasz!...

Gabrjela Zapolska.

*) Autorka ma tu na myśli obraz, wystawiony w r. 1873-im w Wiedniu na wystawie międzynarodowej, pędzla malarza Jakowlina. Obraz przedstawia wyprawę podbiegunową; żona jednego z załogi okrętowej, nie chcąc się rozstawać z mężem, brała udział w ekspedycji, wkrótce jednak z wycieńczenia i niedostatku zmarła. Chwilę zgonu malarz przeniósł na płótno, w którem uderza piękne ugrupowanie postaci męża, żegnającego się z trupem żony; *przyp. red.*)

objaśnia w nagłówku, „jest organem, który daje najbardziej zaciekawiającą lekturę wszystkim stanom i podaje najnowsze wydarzenia austro-węgierskie w formie przykuwających uwagę romansów".

Ozdobą ostatniego zeszytu jest tedy... wizerunek Marji Vecsery. Patrząc na niego, można pojąć popędy samobójcze... Tak obskurnie brzydka! Biedna ona! Czy przeczuwała, że po śmierci „literatura" zrobi z niej maszkarę?

Powieść, na romansie królewskiej tej kochanki osnuta, nosi tytuł „Baronówna z zamku Mayerlinghof" i prowadzona jest z najbezwzględniejszą fantazją, na jaką tylko zdobyć się mogła bezimienna redakcja popularnego pisidła. Wciąż tam słychać wystrzały, wszędzie roi się od duchów i t. p.

W daleko szlachetniejszym stylu utrzymany jest „Pan na Mayerlingu" (*Der Schlossherr von Mayerling*). Jako autor, figuruje Ignacy hrabia (!) von Hynas, a jako *motto*—dwa wiersze gorącej apostrofo-elegji: „O Rudolfie! ponura zagadka serc wyrwała nam ciebie, lecz teraz na wieki wieków pochowany jesteś w sercach naszych!"

Portret, umieszczony na okładce, należy w rzeczy samej do najudatniejszych i najdelikatniej wyciętych.

W tym romansie jest przynajmniej, obok tajemniczości, cień poezji. Rzecz rozpoczyna się dawną modą romantycznie. Młody, wysokiego rodu strzelec poluje z leśniczym na giemzy po alpejskich skalistych opokach. Upatrzył piękną kozicę i postanowił za wszelką cenę ubić ją. Ale chyża mieszkanka gór uciekła na wyżyny, których, wedle miejscowego podania, strzeże „pani górska", tajemniczy duch jakiś w kobiecych szatach. Szydząc z zabobonnego strachu swego towarzysza, myśliwy wdziera się na głazy, niedostępne nogom zwykłego górala i dostrzega nareszcie swą zdobycz. Celnym strzałem powala ją na ziemię, ale trup kozicy, spadając z urwiska, nad strzelcem sterczącego, siłą pędu i jego za sobą w przepaść pociągnął, jak gdyby naprawdę „pani górska" się mściła.

Lecz ową zagadkową damą jest poprostu niewiasta żywa i śmiertelna, która zamieszkała wraz z córką samotną chatę górską, chroniąc się przed światem i jego niesprawiedliwością. Usłyszała ona wystrzał i domyśliła się z kierunku jego, że nastąpił w fatalnem miejscu, na którem strzelcy zawsze śmierć znajdują. Posłała więc parobka, aby nieznajomego śmiałka odszukał i, jeśli żyje, opatrzył jego rany i przyniósł go na własnych barkach do chaty.

Tak się też stało. Wkrótce strzelec nieprzytomny, ogłuszony upadkiem leżał już na gościnnem łożu. Gdy przyszedł do siebie, zaciekawiły go niesłychanie dziwne te kobiety, a młodsza odrazu oczarowała cudowną urodą. Na prośby, aby ich schronienia ludziom nie wydawał, przedstawił się i przyrzekł potężną swą opiekę...

Ale już w tej samej chwili w stolicy państwa czyha na spokój samotnie graf pewien, a właściwie karjerowicz bez serca, za grafa się podający. Ma on żonę i dwoje dzieci, lecz trzyma je zdala od siebie, w nędzy i opuszczeniu, sam zaś mieszka w pysznym pałacu. Ażeby otworzyć sobie drogę do wyższych zaszczytów i bogactw, pragnie poślubić jedną z ubiegających się o niego magnatek, i w tym celu zmusza nieszczęsną swą żonę do rozwodu i wyjazdu z Wiednia.

Pierwszą z tych intryg, zawiązaną na poetycznem tle gór, łatwo odgadnąć: to Rudolf i baronówna Vecsera z matką.

Kto jest bohaterem drugiej — nie mogę ci, czytelniku, powiedzieć, bo—sam jeszcze nie wiem.

Gdy powieść dobiegnie końca, a utrzyma się w tym nastroju, możliwym i niezbyt nakręcanym, jakim tchną pierwsze zeszyty, nie omieszkam ci opowiedzieć...

Zbyteczna chyba dodawać, że utwór ten, zalegający już półki wszystkich księgarni, jest rozchwytywany i pochłaniany.

Orestes.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowosti* donoszą, iż ministerjum spraw wewnętrznych opracowało przepisy, tyczące się zbierania, przewożenia i przerabiania szmat. Szmaty winny być przewożone w dobrze upakowanych tłumokach, przyczem zewnętrzne ich okrycie powinno być nasycone płynem dezynfekcyjnym. W tej tylko formie szmaty mogą być przyjmowane na kolejach. Tłumoki nie powinny być rozpakowywane w czasie drogi. Zarządy kolei mają prawo żądać od wysyłającego świadectwa, że przesyłane szmaty zostały zdezynfekowane przepisanym sposobem.

= Na zjeździe w sprawie wykształcenia profesjonalnego w Petersburgu mają być postawione do rozstrzygnięcia, pomiędzy innemi, następujące kwestje: 1) w jakiej formie i w jakiej objętości mogą być wykładane w szkole początkowej, średniej i normalnej wiadomości praktyczne z rolnictwa, handlu i rzemiosł; 2) jaką może być rola kobiety, jako nauczycielki, kierowniczki i t. d. w zakresie nauki profesjonalnej—i 3) jaka winna być rola i organizacja szkoły praktycznej obok normalnej.

= *Praw. wiest.* zamieszcza rozporządzenie o utrzymaniu na przyszłość wysokości wynagrodzenia za ujęcie osób wyznania mojżeszowego, uchylających się od służby wojskowej. Wynagrodzenie to wynosi 50 rs.

= *Now. wr.* donosi, iż w oddziałach banku włościańskiego utworzona ma być posada członka z ramienia ministerjum finansów.

= Dowiadujemy się, że z inicjatywy, podjętej przez petersburskie Towarzystwo lekarskie, w departamencie medycznym powstał projekt ułożenia ustawy normalnej dla mogących się zakładać w całem państwie towarzystw hygienicznych. Celem tych towarzystw byłoby szerzenie wśród miejscowej ludności zasadniczych pojęć hygieny życia codziennego, w połączeniu z nadzorem nad wypełnianiem przepisów sanitarnych czyli przychodzenie w tym kierunku z pomocą organom policji lekarskiej. Wiadomość o poruszeniu tego projektu dla nas wysoce jest ważną z uwagi na zamiar utworzenia w Warszawie towarzystwa przyjaciół zdrowia, w połączeniu z muzeum hygienicznem, nad czem naradzą się obszernie członkowie b. komitetu wystawy hygienicznej z 1887-go r.

= Utrudnienia paszportowe, jakie od pewnego czasu wprowadziła komora austrjacka w Szczakowej, domagając się, aby kartki ośmiodniowe mieszkańców pogranicznych były wizowane przez konsula Austro-Węgier, wynikły widocznie z przesadzonej gorliwości władzy lokalnej, gdyż na innych komorach tych utrudnień nie wprowadzono; donoszą nam bowiem jednocześnie tak z Wołoczysk, jak i Drużkopola, w gubernji wołyńskiej, że okoliczni mieszkańcy z pogranicza austrjackiego są przepuszczani za granicę bez żadnych utrudnień i nikt od nich wizy konsularnej na kartkach przejazdowych nie wymaga.

= Zarządzający wydziałem pocztowym w Warszawie wyjaśnia, że na mocy świeżo otrzymanego rozporządzenia departamentu dochodów celnych i głównego zarządu poczt i telegrafów, opłata cła, począwszy od d. 15-go lutego r. b., ma być uiszczaną wyłącznie w złocie. Przy sumach, nie dochodzących 5 rubli, może być wnoszoną w rublach srebrnych i kredytowych, nie dochodzących do 1 rubla w monecie drobnej srebrnej, a nie dochodzących 20 kop. w monecie miedzianej, nieinaczej wszakże, jak w obliczeniu na walutę złotą, przyczem rubel srebrny liczy się za 70 kop. w złocie, a rubel kredytowy lub rubel w monecie zdawkowej za 65 kop. w złocie. Wyjaśnienie powyższe wydane zostało z powodu wynikających często nieporozumień o wysokości cła przy odbiorze nadsyłanych pocztą pod banderolami próbek towarów.

= Na mocy doniesienia prokuratora sądu okręgowego, p. prezydent miasta, jenerał Starynkiewicz, wyznaczył specjalną komisję do dokonania rewizji w lombardach prywatnych których w Warszawie istnieje 20. Komisja rzeczona we wszystkich prawie lombardach znalazła pewne niedokładności, największe zaś nieporządki wykryto w dwóch lombardach, mianowicie na Mostowej pod nr. 23-cim u Władysława Herca i na Bednarskiej pod nr. 13-tym u Oksenbergowej. W pierwszym zauważono, że w księgach nie odnotowywano, ile lombard pobiera procentu, czy fanty znajdują się jeszcze w zastawie lub są wykupione; niektóre fanty miały jarłyki zupełnie inne co do przedmiotu i tak przy palcie był przyszyty jarłyk od surduta i tp. W drugim lombardzie buchalterję prowadzi 14-letni chłopiec. Rzeczy porozrzucane w największym nieładzie, zastawy wszystkie znaleziono w wielkim nieporządku; wykryto nadto że lombardy te pobierają 8%, co prawem jest wzbronione. Wobec tego komisja spisała odpowiedni protokół i sprawę o nadużycia i nieporządki wytoczono Hercowi i Oksenbergowej.

= P. o. oberpolicmajstra biorąc pod uwagę, iż wywózka śniegu i lodu może się energiczniej odbywać, polecił komisarzom cyrkułowym odebrać tak od przedsiębiorcy Fronta, jak i od dostawców podwód piśmienne deklaracje, zobowiązujące ich: przy wywózce śniegu ze wszystkich ulic cyrkułu 1/11, 2/3 i 4-go, oraz w cyrkule 5/6 z ulic: Przejazd, Nowolipki od Przejazdu do Dzikiej i Dzikiej od Nowolipek do Muranowa, w 7-ym cyrkule z ulic: Rymarskiej, placu Bankowego i Żabiej, w 10-ym cyrkule: z Krakowskiego-Przedmieścia, Mazowieckiej, Szpitalnej, placu Wareckiego, Wareckiej, Erywańskiej, hr. Berga i Włodzimierskiej, należy robić 10 obrotów dziennie do lewego brzegu, a osiem do prawego brzegu za parkiem. Z innych ulic furmanki mają robić w ciągu dnia od 6-ciu do 8-iu obrotów.

= Właściciele i przedsiębiorcy budujących się kamienic oraz oficyn wystąpili już z podaniem do władzy gubernjalnej o dozwolenie rozpoczęcia robót budowlanych, przerwanych na czas zimy.

= W grudniu r. b. kończy się trzechletnia kadencja starszego i podstarszego w zgromadzeniu szewców warszawskich. Ponieważ sporządzenie listy wyborczej, przesłanie jej do policji, przedstawienie władzy wyższej, zajmie przeszło rok czasu, a pp. starsi ani pomyśleli dotychczas o tem, przeto p. prezydent polecił urzędowi starszych zgromadzenia szewców zająć się przygotowaniem do urządzenia wyborów nowego składu urzędu w jaknajprędszym czasie. O ile nam wiadomo, podobne rozporządzenie pokrzyżuje bardzo wiele projektów dotychczasowych pp. starszych.

= Oprócz wymienionych już dam protektorek, zasiadających na wencie dobroczynnej Towarzystwa opieki nad biednemi matkami i ich dziećmi w sklepie przy ulicy hr. Berga, we czwartek i piątek zasiądzie pani z Cyrańskich Słowikowska.

= Wydelegowani zostali w celach naukowych za granicę: ordynator kliniki na uniwersytecie warszawskim, doktór Pruszyński, prywat-docent uniwersytetu dorpackiego, doktor Openchowski i kandydat uniwersytetu warszawskiego Wulf; pierwszy na sześć miesięcy, drugi na rok, trzeci na dwa lata.

= Inspektor rządowy kolei, p. Łaskin, w dniu wczorajszym powrócił z Petersburga.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w teatrze Wielkim dramat Laubego „Hrabia Essex", w teatrze Rozmaitości komedje: „Ciężka próba" Benedixa, „Przebudzenie się lwa" Bayarda (z udziałem Żółkowskiego) i „Teatr amatorski" Bałuckiego, a w teatrze Małym operetka Offenbacha „Piękna Helena".

* Sztuka Mellerowej i Galasiewicza „Pan Żołzikiewicz" zainaugurować ma sezon letni w teatrze Nowym (przy ul. Królewskiej).

Z tego powodu próby z pomienionego utworu czasowo wstrzymano.

* Artyści teatru Rozmaitości odbywają obecnie próby z pięcioaktowej oryginalnej komedji Kazimierza Zalewskiego p. t. „Lis w kurniku".

Utwór ten będzie najbliższą nowością repertuarową.

* Pierwsza próba zbiorowa z piątkowego koncertu Władysława Żeleńskiego odbędzie się jutro w godzinach rannych w salach redutowych, jeneralna zaś w dniu koncertu.

Szerokie koła melomanów naszych zainteresowały się niemało tym koncertem, w którego program bogaty i urozmaicony wchodzą wyłącznie utwory znakomitego kompozytora.

Dzisiaj rozpoczęto w kasie zapasowej sprzedaż biletów, która niewątpliwie wybornie się powiedzie.

* Na rzecz nader sympatycznej instytucji, mianowicie kasy wzajemnej pomocy artystów muzyków, oraz wdów i sierot po nich pozostałych, odbędzie się w d. 25-ym b. m. w salach redutowych wielki koncert pod dyrekcją p. Münchhejmera.

Wykonawcami będą: panna Dąbrowska, pp. Barcewicz, Cieślewski, Michałowski, Tomaszewski i orkiestra teatru Wielkiego.

= Wzajemna pomoc.

Wczoraj, pod przewodnictwem p. Wiślickiego i przy udziale nielicznych uczestników, odbyło się zebranie roczne członków Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów muzyki.

Obrady zagaił wiceprezes, p. Foland.

Majątek Towarzystwa wynosi 39,574 rs.; dochody w roku sprawozdawczym uczyniły 7,659 rs., wydatki 3,595 rs.

Instytucja liczy 201 członków.

Tyle pomyślny stan Towarzystwa jest zasługą skrzętnego zarządu.

Do komitetu, w drodze wyborów, weszli pp.: Bogumił Foland, Piotr Maszyński i Rudolf Froniek, do komisji rewizyjnej zaś pp.: Starczewski, Kadler i Przedpełski.

= Ze sztuki.

* Z pomiędzy 32 obrazów, nadesłanych na ręce komitetu Towarzystwa sztuk pięknych z przeznaczeniem na wystawę powszechną do Paryża, wybrano 24.

W powyższą liczbę wchodzą świeżo nadesłane przez Leopolda Horowitza portrety dam.

Obrazy za kilka dni będą wysłane do Paryża.

* Artysta-rzeźbiarz, Andrzej Pruszyński, pracuje nad popiersiem ś. p. Stanisława hr. Ostrowskiego b. wiceprezesa Towarzystwa dobroczynności, zamówionym przez pozostałą po zmarłym rodzinę.

= Kiermasz artystyczny.

Zaprojektowany przez grono pań kiermasz artystyczny na cel dobroczynny, z przyczyn od inicjatorek niezależnych został odroczony do jesieni.

Przez ten czas osoby, przyjmujące udział w urządzeniu, starać się będą o zgromadzenie potrzebnego do urozmaicenia „kiermaszu" materjału.

= Do Kolonji.

Tutejszy cech kucharski, oraz kilka firm cukierniczych i piekarskich otrzymało z Kolonji zaproszenie do wzięcia udziału w wystawie międzynarodowej artykułów spożywczych.

Wystawa ma być otwarta w połowie maja i trwać będzie do października.

Według programu, podzielona będzie na siedem oddziałów: wyrobów sztuki kulinarnej, cukierniczych, piekarskich, masarskich, napojów, wydawnictw specjalnych i artykułów spożywczych dla armji.

Podstarszy cechu kucharskiego, p. Sochacki, wysyła na wystawę „bigos" w puszkach blaszanych, przygotowany w ten sposób, iż będzie mógł być konserwowany przez kilka miesięcy.

= Pociągi wystawowe.

Utworzone w Paryżu przedsiębiorstwo taniego przewozu gości zagranicznych na wystawę, po zawarciu umowy z kolejami niemieckiemi co do wynajmu specjalnych pociągów wystawowych, zwróciło się i do kolei w Cesarstwie, oraz Królestwie w tym samym celu.

Projektowane jest wysłanie takich pociągów z Petersburga, Moskwy, Kijowa, Odessy, a wreszcie i z Warszawy.

W podaniu swem do kolei wiedeńskiej i bydgoskiej przedsiębiorstwo zobowiązuje się dostarczyć własne wagony, z wypożyczeniem jedynie parowozów do Aleksandrowa.

Warunki wynagrodzenia kolei za taki przejazd specjalnego pociągu nie są jeszcze określone.

W każdym razie podróż takim pociągiem, z oznaczonym terminem powrotu, będzie kosztowała o jakie 50% taniej, niż w zwykłych warunkach.

Pierwszy specjalny pociąg przedsiębiorstwa na wystawę ma być wyprawiony z Warszawy nie wcześniej, jak w drugiej połowie czerwca.

= Z Wisły.

Ubiegłe dwa dni ciepłe nie pozostały bez wpływu na stan wody na Wiśle.

Przez noc zeszłą przybyło 4 cale.

Dziś w południe wysokość wody wynosi stóp 4 cali 2.

Śnieg na powierzchni lodowej topnieje od spodu.

Wały, powstałe z wywożonego śniegu na brzeg Wisły, zmniejszają się, topniejąc.

Woda z nich spływa łożyskami, jakie się potworzyły wewnątrz gór śniegowych.

= Na progu wiosny.

Przy 7-miu stopniach powyżej zera w dniu dzisiejszym na ulicach zaczęły się tworzyć strumienie i jeziora.

Około stu furmanek pracuje nad wywiezieniem śniegu z ulic pryncypalnych, liczba ta jednak w stosunku do potrzeby jest niewystarczającą.

Nagła odwilż mocno zaniepokoiła właścicieli statków, zimujących na prawym brzegu Wisły.

Od wczesnego rana dziesiątki robotników gorliwie pracują nad umocnieniem kotwic łazienek, gabarów i berlinek.

Tylko silniejsze przymrozki nocne mogą powstrzymać gwałtowność roztopów.

Dla miasta przy obfitości śniegu, zalegającego ulice, dachy, rynny i balkony domów, odwilż taka stanowi jedną z najnieprzyjemniejszych chwil roku.

Słońce przygrzewa, pogoda przy lekkim ciepłym wietrzyku zupełna, a tu spacer po mieście nietylko nie jest przyjemny, ale i niebezpieczny.

Pomimo całonocnej pracy stróżów i wynajętych robotników, nie zdążono zrzucić śniegu ze wszystkich dachów i oberwać wiszących przy rynnach sopli lodu, z których spływa kroplisty deszcz lub, co gorsza, sople się odrywają, spadając na głowy przechodniów.

Lawiny śniegu i sople lodu stają się powodem wielu smutnych wypadków; o kilku z nich otrzymujemy relacje naszych sylfów.

Pod nrem 19-ym na Gęsiej lawina śniegu spadła na dach szopy składu węgli kamiennych, zerwała deskę i, uderzyła z impetem Zeldę Zajerową.

Nieszczęśliwa kobieta otrzymała ciężką ranę, a po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej odniesiono ją do mieszkania pod nr. 17-ty na Gęsiej.

Za Rogatkami jerozolimskiemi spadła zlodowaciała bryła śnieżna i zabiła na miejscu konia, należącego do Wincentego Ofniarskiego.

Dziś rano na Trębackiej z rynny hotelu Rzymskiego spory sopel lodu uderzył w głowę p. Romanowskiego, który uniknął ważniejszego szwanku jedynie dzięki grubowatowanej czapce futrzanej.

Na Tamce jakaś kobieta uderzona lawiną śnieżną zemdlała.

Wreszcie z dachu domu pod nr. 895 zerwał się spory sopel lodu i uderzył przechodzącą kobietę, która poniosła bolesną ranę na głowie i przez dwóch towarzyszących jej mężczyzn odwieziona do domu.

Wywózka śniegu i lodu, pomimo kilkuset furmanek przedsiębiorcy Fronta i dodatkowo wynajętych podwód, nie tak prędko zostanie uskutecznioną.

Na ulicach krańcowych miasta zalegają całe góry topniejącego śniegu, a w miarę postępu odwilży, komunikacja staje się coraz bardziej utrudnioną.

Wywózka śniegu z cmentarza powązkowskiego jeszcze nie nastąpiła i obawa zalewu wielu grobów stanowczo jest przewidywaną.

W okolicy podmiejskiej śnieg dopiero po wierzchu topnieje, a wszyscy włościanie dziś jeszcze przybyli na targ saniami.

Łód na Wiśle jest dotychczas zupełnie twardy i dopóki nie nastąpi przybór w górze rzeki, puszczenie lodów na rzece nie nastąpi.

= Kradzieże.

Pod nrem 5-ym w *Chambres garnies*, z lokalu zajmowanego przez sędziego pokoju, p. Masłowskiego, skradziono zegarek ze złotą dewizką. — W łaźni pod nrem 65-ym przy ul. Dobrej, Szlama Fryd, zamieszkały pod nrem 32-im przy ul. Franciszkańskiej, powróciwszy z kąpieli do szafki, nie znalazł swej garderoby, wraz z którą niewiadomy złodziej skradł i portmonetkę, zawierającą kilkanaście rubli. — Przy ul. Dobrej pod nrem 54-ym, z otworzonego wytrychem mieszkania Łucji Masiaszkowej skradziono garderobę i bieliznę.—Ze strychu domu pod nrem 15-ym przy ul. Miodowej skradziono bieliznę; podejrzani o tę kradzież dwaj robotnicy, zrzucający śnieg z dachu, których aresztowano. — Na Wspólnej pod nrem 16-ym przytrzymano Feliksa Dalkowskiego w chwili, gdy odrywał kłódki od piwnic miejscowych lokatorów. — Pod nrem 18-ym na Grzybowskiej ujęto Michała Godlewskiego, który po okradzeniu piwnicy Bandli Małkowskiej zabierał się z łupem do odwrotu.

= Kradzież podstępna.

W dniu wczorajszym, około godziny 7-ej wieczorem, Jan Cholecki, kolonista z Rudy, powracając konno z Warszawy, został zaczepiony za rogatkami przez jakiegoś przechodnia, który ostrzegał jeźdźca, iż koń jest z tyłu zraniony.

Cholecki, celem obejrzenia zagadkowej rany, zsiadł z konia.

Wówczas nieznajomy łotr, odepchnąwszy raptownie Choleckiego, tak, iż ten upadł w zaspę śnieżną, sam szybko wskoczył na konia i uciekł.

Zuchwały złodziej ze skradzionym koniem zniknął bez wieści.

= Napastnik.

Donosiliśmy wczoraj o zagadkowej napaści, jakiej padł ofiarą Leoncjusz Herewicz, zraniony nożem w rękę przez nieznajomego człowieka.

Napastnik, Jan Pogorzałek, ślusarz z pod nru 4-go na Prostej, został już ujęty, lecz powodu, który go skłonił do napaści, nie chce wyjawić.

= Nagła śmierć.

Dziś rano do kancelarji cyrkułu 5/6-go przyszedł jakiś izraelita, liczący około 50-iu lat wieku i zanim wyłuszczył swój interes, upadł, tracąc przytomność.

Wezwany bezzwłocznie lekarz stwierdził nagłą śmierć nieznajomego.

Później okazało się, że to był Icek Remisz, zamieszkały pod nrem 22-im na Pawiej.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od dnia jutrzejszego zacznie obowiązywać nowa specjalna taryfa na przewóz pełnemi wagonami za frachtem pośpiesznym ryb świeżych i mrożonych ze stacyj kolei kursko-charkowsko-azowskiej do stacji Warszawa kolei nadwiślańskiej w kierunku przez Kursk, Kijów i Kowel.

— Jutro w kasach magistratu odbędzie się miesięczna rewizja ksiąg rachunkowych, w skutek czego czynności w kasach dla interesantów zostaną zawieszone do godz. 2-ej po południu, z wyjątkiem kasy pokładnego, która, jak zwykle, będzie czynną od rana.

ZE ŚWIATA.

× **Uniwersytet dla kobiet.** Utrzymywanie internatek w Durham, które obowiązkowo mieszkać będą musiały w pensjonacie, oddane być ma osobom prywatnym. Na początek otwierają się: wydział medyczny, filologji klasycznej, przyrodniczy i literacki. Słuchaczkom nie wolno będzie strzydz włosów, ani szkieł używać, chyba za specjalnem pozwoleniem lekarskiem.

× **Karnawał w Rzymie**, a szczególnie ostatnie dni karnawału, od lat kilku znacznie straciły na ożywieniu. W r. b. gorzej jeszcze było, niż lat poprzednich. Jedyną weselszą chwilą zabawy był pochód studentów z konkursem na piękność. Satyra to miała być tak licznie ostatniemi czasy powtarzanych we Włoszech konkursów. W otwartych powozach przeciągały ulicami „piękności", t. j. brodaci studenci za kobiety poprzebierani, przyjmując przytem najpocieszniejsze pozy. Nagrody na owym oryginalnym konkursie składały się z wiązek różnych jarzyn.

× **Przeciw morskiej chorobie.** Lekarz, Paweł Loye, opisuje w *Progrès Médical* nieomylny środek przeciw morskiej chorobie, wielu doświadczeniami stwierdzony. P. Loye, powracając świeżo z kilkoma kolegami z Algieru do Francji, miał sposobność wykazać ludziom fachowym, o ile przepis jego prostym jest a skutecznym. Oto w czasie przeprawy powstała silna burza, podczas której, mimo antidotów przeciw morskiej chorobie, jak kokaina, antipirina, chloroform i t. d., wszyscy koledzy p. Loye podlegali jej, ten ostatni tylko wolnym był od niej. Zapytany o przyczynę, wyjawił, iż ilekroć wśród morskiej podróży kładł się na wznak, natychmiast czuł się niedobrze, spróbował tedy kłaść się na bok i to prawy, przyczem obstawiał się poduszkami i innemi przedmiotami miękkiemi, niby pancerzem. W tem położeniu najgwałtowniejsze rzuty okrętu nie oddziaływały na niego zupełnie. Gdy je zmienił jednak bodaj na chwilę, choroba powracała. Dr. Loye doświadczenie powyższe kilkakrotnie próbował na sobie i na innych, zawsze dodatni otrzymując skutek.

× **Minister Wanamaher.** Obecny minister poczt (jeneralny pocztmistrz) Stanów Zjednoczonych, Jan Wanamacher, jest synem przybyłego przed laty do Ameryki krawca niemieckiego. Rozpocząwszy działalność swoją na skromnej posadzie komisanta przy zakładzie krawieckim, doszedł do posiadania na własność jednego z największych zakładów tego rodzaju w Filadelfji i 20-tu miljonów gotówki w dodatku. Nowy minister, między innemi, jest właścicielem bogatej galerji obrazów, dla której świeżo zakupił na licytacji za 300,000 złr. obraz Munkacsy'ego. Wybór Harrisona na prezydenta kosztował Wanamachera pół miljona dolarów.

× **Proces „Times'a".** Rozgłośny proces „króla" dzienników angielskich przeciw Parnellowi, wedle ogólnego zdania, jest ciosem, z pod którego *Times* nie podniesie się więcej. Pismo straciło zaufanie, a olbrzymie koszta procesu niechybnie pognębią je do reszty. Każde posiedzenie komisji, specjalnie przez parlament wybranej w celu rozpatrzenia skargi *Timesa*, pociąga za sobą 700 funtów kosztów, posiedzenia te trwają już od sześciu miesięcy, a powtarzają się trzy razy tygodniowo. Dodajmy do tego, iż przed rozpoczęciem sprawy jeszcze *Times* rozesłał ajentów po całej Anglji, Irlandji i Ameryce dla porozumiewania się z przywódcami fenjan i agitatorami irlandzkimi oraz szukania między nimi stronników dla siebie. Ajenci, którym tak delikatną powierzono czynność, oczywiście płatni są sowicie. Między innymi, jeden z byłych fenjan za wydanie pewnej tajemnicy otrzymał 10,000 funtów. Do powyższych olbrzymich kosztów dołączyć wypada drobną sumkę 100,000 funtów, jakich domaga się Parnell w charakterze odszkodowania. Wprawdzie ten i ów wątpi, aby sądy tak wysoką sumę przyznały; ci jednak, którym prawo angielskie i sądy znanemi są, twierdzą, iż bank angielski już dziś, bez oglądania się na nikogo, pretensje Parnella mógłby zdyskontować.

× **Wobec myszy.** Donoszą z Londynu o arcyśmiesznym wypadku, jaki wydarzył się w tych dniach w Southport w pewnym prywatnym domu, gdzie grono dam, zajmujących się polityką, odbywało meeting. Właśnie jedna z pań, obecnych na zebraniu, gorącemi słowami jęła przedstawiać korzyści, jakie wyniknąćby musiały dla społeczeństwa z chwilą dopuszczenia kobiety do wszelakich praw politycznych, gdy nagle na jednym z bocznych stolików pokazała się mysz, ciekawie rozglądając się po towarzystwie. W oka mgnieniu, na widok strasznego stworzenia, cisza zaległa tak, jak makiem siał, panie sukniami osłaniały nogi, tuląc się do siebie, pełne przerażenia. Szeptem po chwili rozpoczęto rozmowę o niebezpiecznych właściwościach myszy; któraś ze starszych niewiast twierdziła nawet, że ukąszenie drobnego szkodnika najokropniejsze sprawić może skutki. Powoli odwaga wśród zgromadzenia rosła i już, zdawało się, spokój powrócił, gdy na dobitek gdzieś z kąta wysunęła się mysz inna, znacznie od poprzedniej większa. No — i rzuciły się w nieopisanym popłochu zwolenniczki równouprawnienia niewieściego z bohaterami ku drzwiom, tłocząc się u wyjścia i nieledwie miażdżąc. Wystarczyło na to dwóch myszy.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

WALENTY WICHERT,

EMERYT,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 10-go marca r. b., przeżywszy lat 78. Pozostała siostra wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we środę, to jest dnia 13 marca, o godzinie **11-ej i pół** rano, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **4 i pół** po południu na cmentarz powązkowski. 2—933

† **Ś. p. WASILI FEICHTNER,**

generał-lejtenant,

inżenier, prezes rady zarządów dróg żel. warsz.-wied i bydg., kawaler orderów, przeżywszy lat 74, zakończył życie w Warszawie dnia 11 marca r. b. Owdowiała żona zawiadamiając o ciężkiej stracie, prosi przyjaciół, współpracowników i życzliwych na wyprowadzenie zwłok z domu № 10 przy ulicy Instytutowej w dniu 13 b. m., tj. we środę, o godzinie **2-ej** po połud., na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego. —941—

† Ś. p. Krystyna **Fischer**, obywatelka m. Warszawy przeżywszy lat 93, opatrzona św. sakramentami, po długich ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności dnia 10-g

marca 1889 r. W smutku pozostałe wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 13-ym marca, to jest we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—361—

† Ś. p. Janina Elżbieta **Markowska**, panna, córka Rajmunda i Eugenji z Łubieńskich małżonków Markowskich, przeżywszy lat 16, po krótkiej i ciężkiej chorobie, w dniu 11-m marca 1889 roku zakończyła życie. Stroskani rodzice, rodzeństwo wraz z rodziną zmarłej, zapraszają przyjaciół, znajomych i koleżanki na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele parafjalnym Panny Marji na Nowem Mieście dnia 13-go marca, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —934

† Ś. p. Franciszek **Kłyszewski**, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 69, po długich i ciężkich cierpieniach, życie zakończył w dniu 11-ym marca r. b. Pozostała w ciężkim smutku żona, synowie, synowe, córki, zięciowie i wnuki, zaprasza krewnych, znajomych i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 13-ym marca, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —942—

† W dniu 14-ym marca, to jest we czwartek, odprawioną zostanie w kościele Opieki św. Józefa (pp. Wizytek), o godzinie **9-ej** zrana, msza, za spokój dusz ś. p. Aleksandra i Michaliny z Kuleszów **Łukowskich**, na którą przyjaciel tychże zaprasza krewnych i życzliwych. —931—

† Dnia 13-go marca r. b., to jest we środę, jako w dzień imienin ś. p. Grzegorza **Korońskiego**, odprawioną będzie msza święta, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Anny (pobernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą zaprasza się wszystkich przyjaciół i znajomych. —935

† We środę, to jest dnia 13-go marca r. b., o godzinie **8-ej i pół** zrana w kaplicy literackiej przy kościele metropolitalnym św. Jana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Józefa **Koboska**, członka archikonfraternji literackiej. —320—

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Now. wr. zamieściło artykuł p. t. „Sprawy wewnętrzne". Czytamy tutaj:

„Ilekroć uwaga społeczeństwa russkiego zwraca się w stronę naszych stosunków zagranicznych, prasa liberalna dostaje gorączki i zaczyna gorliwie błagać wszystkich, aby nie dali się porwać sprawami zewnętrznemi przed rozwiązaniem spraw wewnętrznych. Sprawy wewnętrzne i sprawy wewnętrzne! Cóż to są jednak za sprawy wewnętrzne—trudno zrozumieć.

Gdyby rozbójnicy z pałkami w dłoni blokowali nasze drogi, a policja istniała tylko nominalnie; gdyby uczniowie rozbiegli się ze szkół, świątynie waliły się, gdyby sądy przestały funkcjonować, a handel ustał, jak to było w końcu 30-letniej wojny w Niemczech, wówczas możnaby jeszcze tak trjumfująco wypowiadać wyrazy: „sprawy wewnętrzne!", jak je dziś wypowiada prasa liberalna.

Tymczasem u nas wewnątrz wszystko w porządku—więcej niż kiedykolwiek. Władze funkcjonują i cieszą się poważaniem. W uniwersytetach studenci chodzą na prelekcje, piszą rozprawy i bronią ich. Rozbójników nigdzie nie ma, sprawiedliwość wykonywana jest bez przeszkody, na giełdach odbywają się operacje, a jeżeli kurs naszych pieniędzy spada, to temu przecież nie są winni wrogowie wewnętrzni, lecz zewnętrzni. Ludzie uprawiają ziemię, sieją, zbierają i zwożą do stodół; fabryki rozwijają się, wiedza kwitnie, gazety wychodzą. Jednem słowem wszystko jest na swojem miejscu, wszystko w porządku."

Następnie gazeta pisze:

„A więc nazwijcie owe „sprawy wewnętrzne", wymagające naprężenia wszystkich sił państwa? Lecz pamiętajcie, że jeżeli człowiek nietylko chlebem żyje, to i narody nie mogą ignorować swych zewnętrznych, idealnych spraw i zadań. Program spraw wewnętrznych i tylko wewnętrznych może być odpowiedni dla czukczów i samojedów, lecz nie jest i nie może być stosownym dla narodu historycznego, choćby już dlatego, że nie zgodzą się na niego sąsiedzi.

Najmniejsza inteligencja musi zrozumieć, że jeżeli wśród narodów historycznych, zwracających uwagę na sprawy wewnętrzne i zewnętrzne, znajdzie się jeden, który będzie lekceważył drugie, to naród taki dobrowolnie skaże siebie samego na ofiarę obcym interesom. Jest to pewnik matematyczny, prawo siły, działającej w kierunku najmniejszego oporu. Wszyscy opierają się na czemś, a ja się nie opieram, ponieważ zajęty jestem sprawami wewnętrznemi — więc, oczywiście, to „coś" musi uderzyć we mnie. Tak chce równowaga świata."

W *Graždaninie* znajdujemy list otwarty redakcji do Risticza, z powodu jego udziału w rejencji serbskiej. W liście tym czytamy pomiędzy innemi:

„Bieda, zniszczenie armji, skandal w rodzinie królewskiej, upokarzająca zależność, panowanie przemocy, fałszu i intrygi—oto rezultaty 13-letniego istnienia Serbji, stworzonej wolą naszego Monarchy i krwią żołnierzy russkich. Bóg jednak doprowadził was do chwili, kiedy, przekonawszy się o fałszu własnych mrzonek, Serbja może rozpocząć nowe życie. Powinieneś pan tylko porzucić kłamliwe formy dyplomaty europejskiego, a stać się szczerym obywatelem serbskim.

Serbji potrzebny jest kościół legalny—przywróć mu pan pasterza; Serbji potrzebna jest matka królewska—przywróć pan matkę królewskiemu dziecięciu; Serbji potrzebny jest spokój wewnętrzny i ludzie uczciwi — zajmij się pan tem gorliwie; Serbji potrzebna jest Rosja,—a natomiast nienawistna jest dla niej Austrja. Zechciej pan zrozumieć, że w Rosji jest klucz do życia dla Serbji, a w Austrji klucz do jej grobu... Rosja pragnie waszego szczęścia, waszej rzeczywistej narodowej niezależności; Austja chce waszej zguby. Austrja życzy sobie, aby Serbja bawiła się w państwo, a Rosja chce, aby Serbja była państwem serbskiem i prawosławnem."

Ostatnie wiadomości.

Wiedeń 10-go marca.—Dzisiaj odbyło się tutaj wielkie zgromadzenie obywateli wiedeńskich, celem założenia protestu przeciw wichrzeniom antisemitów. Uchwalono rezolucję, wzywającą wyborców miasta Wiednia, aby antisemitów nie wybierać do rady gminnej.

Bern (w Szwajcarji) 10-go marca.—Z Bellinzony donoszą: Ponieważ naczelnik rządu w Lugano wzbraniał się na żądanie komisarza związkowego, pułkownika Borela, uwolnić uwięzionego radykalistę, wysłany wczoraj z Zurychu półbataljon otoczył prefektur̨ę i zamierzał ją gwałtem zająć; wówczas dopiero nastąpiło uwolnienie.

Paryż 10-go marca. — Liczba osób, przeciw którym wytoczone ma być śledztwo z powodu należenia do ligi patrjotycznej, jest bardzo znaczną. Objemie ono także prezesów i głównych organizatorów filij prowincjonalnych ligi.

Belgrad 9-go marca.—Dla ocenienia abdykacji króla Milana należy stwierdzić, że cierpiał on na ostre rozdrażnienie nerwowe, w części z powodu całego trybu życia, w części pod wpływem ostatnich wypadków. Stan jego pogorszył się zwłaszcza pod wpływem katastrofy w Mayerlingu. Podległ on, mimo zewnętrznych pozorów zdrowia, coraz częstszym i coraz gwałtowniejszym paroksyzmom, po których następowała zupełna moralna i umysłowa prostracja, obsiadały go obawy i przeczucia, dręczyła bezsenność. Wyznaje on, że gdyby dłużej pozostał na tronie, utraciłby albo rozum, albo życie, a gdyby nastąpiła nagła katastrofa, wytworzyłaby się sytuacja daleko zawilsza, niż obecnie. Gdyby ostatnie wybory do skupczyny przyniosły większość osobiście dla króla przychylną, byłby Milan jeszcze wytrwał, lecz wobec koniecznej zmiany systemu na wewnątrz, nie czuł się na siłach. Lubo radykaliści przyjdą teraz do steru, przecież nie zdał król losów kraju w ich ręce, lecz powierzył je rejentom, którzy staną ponad stronnictwami i dają rękojmię roztropnych rządów. W Milanie toczyła się zresztą ustawiczna walka pomiędzy rozumem, talentem i wymogami stanowiska królewskiego a temperamentem i słabostkami człowieka. W tej walce z samym sobą uległ.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

Petersburg 12-go marca. (*Tel. Aj. półn.*)—Mówią, że rozstrzygnięcie co do projektu ograniczenia jurysdykcji sądów przysięgłych odroczono do przyszłej jesieni.

Petersburg 12 go marca.—(*Tel. Aj. półn.*) — W senacie rozpoczęło się rozstrzyganie procesu P. W. Tiutczewa, który był w Orle gubernjalnym marszałkiem szlachty i jest oskarżony o strwonienie 35,000 rs.

Wiedeń 12-go marca. (*Tel. Ajencji półn.*) — Król Milan zawarł umowę piśmienną z rejentami, zabraniającą powrotu królowej Natalji do Serbji, a dozwalającą na widzenie się jej z synem po za granicami kraju. Umowa będzie nieważną, jeżeli król Aleksander zapragnie, ażeby matka jego powróciła do ojczyzny.

Budapeszt 12-go marca. (*Tel. Aj. półn.*)—W tutejszych kołach parlamentarnych utrzymują, że gdyby hr. Kalnoky prowadził był politykę energiczną na półwyspie bałkańskim, akdykacja króla Milana dałaby się uniknąć. Sesja delegacyj wspólnych będzie burzliwą.

Berlin 12-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Do *Tagblattu* telegrafują z Zanzibaru, że hufce powstańców Buszirego cofają się w głąb kraju. Okazuje on skłonność do układów.

Paryż 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wczoraj odczytano w izbie deputowanych podanie rządu o pozwolenie sądowego ścigania członków izby z powodu należenia do ligi patrjotycznej. Liga zamieniła się—powiedziano w motywach żądania—w tajną armję, działającą na szkodę instytucyj kraju. Laguerre oświadcza, iż czeka niecierpliwie procesu i prosi o odesłanie żądania władzy do komisji. Izba uchwala.

Paryż 12-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Rada ministrów postanowiła postawić przed sądem senatora Naqueta i deputowanych Laguerre'a, Turqueta i Laisanta za należenie do tajnego stowarzyszenia. Rząd zarzuca lidze przedewszystkiem: 1) że zorganizowaną była w sposób dozwalający za pomocą okólnika telegraficznego zmobilizować cały związek; 2) że znana odezwa w sprawie Aszynowa przesłaną została także do jenerałów Ignatjewa i Czernajewa, tudzież do głowy moskiewskiej dumy.

Belgrad 12-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Ristícz oświadczył w *interview:* Abdykacja króla Milana nie była konieczną. Król, ponosząc ofiarę, dokonał czynu patrjotycznego. Gdyby bowiem wyjechał był z synem na dłuższy czas z kraju, co ze względu na zdrowie jego było koniecznem, natenczas zapanowałaby w kraju anarchja. Rejencja będzie rządziła ściśle konstytucyjnie; jest ona świadomą tego, że stan obecny Serbji wymaga sprężystego działania. Przedewszystkiem nasuwa się konieczność reform wewnętrznych i poprawy finansów. Na zewnątrz pokojowe stosunki ze wszystkiemi mocarstwami będą utrzymane. O żadnej akcji zaczepnej przeciw Bośnji nie ma mowy, urosłyby ztąd ciężkie niebezpieczeństwa dla kraju, mogące przyprawić go o zgubę. Utrzymanie dobrych, naturalnych, handlowych stosunków z Austrją jest obowiązkiem, dla każdego rozsądnego patrjoty zrozumiałym. Serbja pozostanie zresztą w postanowieniach swoich samodzielną. Wielkie mocarstwa zgodziły się już na to, że zmiany, dokonane w Serbji, są sprawą czysto wewnętrzną.

Berlin 12-go marca, g. 2 m. 30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 216.—)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 215.25)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu M. J. M.*—Marja Pilitowska, Złota, 58, mieszk. 18 Zuk, Sienna, 17, pierwsze piętro.

— *Pani Karolinie F.*—Pierwsze edycje wyczerpane całkowicie. W komplecie znajdzie sz. pani tę powieść.

GIEŁDA.

Warszawa, 12-go marca.

Berlinem krótkim obracano po 46.22½, 46.20, 46.17½, 46.15 i 46.12½, przeważnie jednak po 46.20, żądając 46.40.

Inne niemieckie miasta bankowe z krótkim terminem oddawano po 46.07½ i 46.05.

Londyn krótki ofiarowano po 9.43, bez pokupu.

Paryż krótki po 37.50 w żądaniu nominalnem,

Wiedeń krótki można było kupić po 78.10, brano zaś po 77.70 i 77.75.

Papiery w średnim obrocie, przy dążności słabej.

Listy likwidacyjne w żądaniu po 86.80 i 86.25, według wielkości odcinków. Kupiono kilka tysięcy w sztukach po rs. 500 po 86.25, oraz kilkanaście tysięcy w sztukach drobnych po 86 i 86.10.

Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu po 100.10 I i II em. i po 100.25 III em.; kupiono zaś III em. po 99.75.

Sprzedano kilka pożyczek premjowych I em. po 272 i 271.75, oraz kilka premjówek II-ej emisji po 251.

Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 84.10, a nabyto kilkanaście tysięcy po 83.75.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.60 I ser. i po 95.55 II, III, IV i V ser., a ulokowano kilkanaście tysięcy I ser. po 96.30, oraz kilkanaście tysięcy V ser. po 95.35, 95.30 i 95.15.

Poszukiwano listów zastawnych m. Warszawy ser. I po 97, przy chęci otrzymania 95.50 za II, 93.75 za III, 93.50 za IV i 93.25 za V ser. Znaleziono II po 95, III po 93.50 i V ser. po 93 i 93.05, w ogólnej sumie kilkunastu tysięcy rubli.

Ulokowano kilkanaście tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 90.20, 90.25 i 90.45.

Kilka akcyj banku handlowego w Warszawie umieszczono po 315.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe. *W. O.*

W ogrzewanym Cyrku P. Busch

przy ulicy Ordynackiej

Wielkie przedstawienie. 1-szy występ Miss ***Nolla Damaganti, zaklinaczki wężów,*** z swojemi 10-ma olbrzymiemi ***wężami.*** 1-szy występ M-lle Marie Vinella w par force produkcjach na koniu, występ trupy Overgard, po raz 1-szy Helga w wyż. szkolę tresowana i jeżdż. przez dyrektora. Diophantus tresowany i jeżdż. przez panią Busch, występ Miss Amalji w produkcjach napowietrznych, Marja Doré żokej a także występ wszystkich artystów. 319

— ***Dentysta Idzikowski, Plac Teatralny 11,*** przyjmuje obecnie od 10—3 i od 4 do 6-ej. Do 11-ej specjalnie wyjmuje zęby przy zastosowaniu środków znieczulających. 246

Dentysta ***J. Baumgart,*** Żelazna Brama nr 4 przy ogrodzie Saskim. Wprawia zęby sztuczne, leczy, plombuje i reperuje za możliwie przystępne ceny. 473

— ***Teresa Grodzicka,*** właścicielka magazynu mód wyjechała za granicę. ***Ulica Długa Nr 14.*** 908

Baronówna Marja Vecsera.

Cukierki deserowe w pudełkach z fotografją, przygotowała fabryka J. Sztengel, Marszałkowska róg Zielonego Placu. 305

— ***Kaucjonowane biuro nauczycielek i bon Józefa Łuczyńskiego*** Krak.-Przedm. nr 59 vis-à-vis resursy Obywatelskiej. 299

MAGAZYN WIEDEŃSKI

UBIORÓW MĘZKICH, 937

Miodowa 2.

Zaopatrzony został na sezon wiosenny i letni w wielki wybór różnego rodzaju gotowej garderoby z której na szczególną uwagę zasługują:

Garnitury marynarkowe, ***czysto wełniane*** począwszy od rs. 16 i Sakpalta również ***czysto wełniane*** od rs. 15. Pozostałą zaś zimową garderobę sprzedaje magazyn po znacznie zniżonej cenie.

5% Pożyczka Premjowa Russka

z 1866 r.

Assekurację od amortyzacji w losowaniu z dnia 1/13 Marca 1889 r., po ***Rs. 1*** od sztuki (nadto za stempel kop. 15 od każdego dowodu) przyjmują

Maurycy Nelken i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 71. 163

Zamiejscowi zechcą nadto nadesłać markę na porto.

— Potrzebny jest zaraz na wieś na 4 miesiące młody człowiek z filologicznem wykształceniem do przygotowania (w polskim języku) chłopca do III-ej klasy szkół filologicznych. Pożądaną byłaby znajomość języka niemieckiego. Osoby interesowane zechcą złożyć odpowiednie w tym względzie o sobie informacje wraz ze swoim adresem w kantorze Kurjera pod literami X. W. Z. 917

Kantory wekslu Józefa Rabinowicza,

plac Teatralny nr. 11 i Krakowskie-Przedmieście nr. 67. Asekurują Pożyczki Premjowe 2-ej emisji od amortyzacji po **90** kop. (556)

5% Pożyczka Premjowa z 1866 r.

Asekurację od amortyzacji przyjmuje

po kop. 85,

Kantor Wekslu

Karola Gębickiego,

Krakowskie-Przedmieście nr. 37, obok hotelu Saskiego. Ciągnienie 1 (13) marca r. b. 196

KOMITET

Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

ma zaszczyt podać do wiadomości, że dnia 16-go marca r. b., to jest w sobotę, o godzinie 8-ej, danym będzie

WIECZÓR Muzyczno-Dramatyczny

dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Bilety wydawane będą w dniach 14 i 15 marca, od 8—10-ej wieczorem a w dniu koncertu, to jest dnia 16, od 7-ej do rozpoczęcia takowego. 317

Zarząd DROGI ŻELAZNEJ

St.-Petersbursko-Warszawskiej

ma honor podać do wiadomości, iż od środy 1 (13) marca r. b., poczną kursować codziennie pociągi pasażerskie pomiędzy Warszawą i Białymstokiem z wagonami 2-ej i 3-ej klasy. Pociąg nr 52 wyprawiany będzie z Warszawy o godzinie 5 m. 18 po południu i przybywa do Białegostoku o godzinie 10 m. 6 wieczorem. Pociąg nr 51 wychodzić będzie z Białegostoku o godzinie 4 m. 41 w nocy i przybywa do Warszawy o godzinie 9 m. 3 rano podług czasu miejscowego. 295

— ***Henryk Cederbaum,*** pom. adw. przys. otworzył kancelarję przy ul. Elektoralnej nr 21. 916

ZARZĄD Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Z dniem 1 (13) kwietnia r. b. wprowadzoną zostaje w wykonanie taryfa komunikacji wewnętrznej drogi Nadwiślańskiej w nowem zmienionem wydaniu. 315

OGŁOSZENIE

Warszawski Kantor Banku Państwa

ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że od kapitałów bezterminowych, znajdujących się w kantorze banku, liczony będzie procent w stosunku 3% rocznie tylko do dnia 1 (13) kwietnia roku bieżącego. Od kapitałów zaś bezterminowych, jakie na nowo będą składane, jak również od złożonych już kapitałów tej kategorji od dnia 1 (13) kwietnia roku bieżącego, Bank Państwa będzie wypłacać do czasu dalszego rozporządzenia, procent w stosunku 2% rocznie. Depozytarjusze, którzy nie zechcą pozostawić swoich kapitałów na wskazanych warunkach, proszeni są o odbiór takowych. 318

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Fracxinelli.*—Nie uwierzysz, jak mnie uszczęśliwiłaś przyznaniem słuszności, chociaż uważam, że robisz to tylko pod wpływem chwilowego rozdrażnienia. Ale zaufaj mi tylko kochanie moje i wierzaj, że twój honor cenię nad wszystko. Na i. przyjadę stanowczo. Rozkaz najskrupulatniej spełnię. Niepokoję się bardzo o twoje zdrowie, dlatego przywiozę.—*C. Z.* 944

— *M. Carmen.*—List na poczcie. 938

— Od tajemniczej znajomej z Dorohusek, której miałem szczęście towarzyszyć w podróży, oczekuje listu z upragnieniem.

939 *K. M. z M.*

— Od *Konwalji z różową kokardką.* — Jest list poste-restante *dla P.* 936

KSIĘGARNIA NAKŁADOWA S. Lewentala

poleca następujące powieści:

	Rs.	k.
Rodziewiczówna Marja. *Straszny dziadunio,* powieść, nagrodzona na konkursie „Świtu". Wydanie drugie	1	—
— *Dewajtis,* powieść, nagrodzona na konkursie „Kurjera Warszawskiego". Wydanie drugie	1	50
Kraszewski J. I. *Czarna godzina,* powieść współczesna w dwóch tomach	2	—
Junosza Klemens. Panowie bracia, powieść z życia szlachty zagonowej	1	—
Bałucki Michał. Pańskie dziady	1	20
— Za winy niepopełnione	1	20
— Biały murzyn	1	20
— Żydówka	1	20
— O kawał ziemi	1	20
— Sabina	1	20
— Ostatnia stawka	—	75
— Błyszczące nędze	1	20
— Byle wyżej	1	20
— Komedje (Dom otwarty. Na łonie natury. Komedje z oswiatą)	1	20
Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie, szkice z Warszawy, z 36 illustracjami Witkiewicza, Zamarajewa i Seydla	1	50
Dickens Karol. Dawid Copperfield, w tłumaczeniu Willi Zyndram Kościałkowskiej (stronic 741)	2	35

Na koszta przesyłki należy dopłacać po kop. 20 za każdy tom. Zlecenia z prowincji księgarnia uskutecznia nietylko za uprzedniem przesłaniem pieniędzy, ale także i za zaliczeniem pocztowem. 358r

GDAŃSK

Pierwszorzędny dom kommissowy i agencja cukrowa w Gdańsku, życzy zawrzeć stosunki z pierwszorzędną firmą, handlującą cukrem krystalicznym.

Łaskawe adresy pod **F. K. 35,** przyjmuje **Rudolf Mosse, Gdańsk.** 458B

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Towarów Bławatnych,

25% niżej ceny kosztu.

K. MANTEY.

Świętokrzyzka 8, 4-ty dom od Nowego-Świata.

UWAGA.

Ponieważ fabryka moja staników trykotowych (wszędzie znana), którą od dwóch lat prowadzę z wielkiem powodzeniem, zajmuje mnie cały mój czas, tak, że nie mogę jednemu i drugiemu interesowi oddać się należycie, przez to zmuszony jestem do wyżej wspomnionej **wyprzedaży towarów bławatnych.** 343

Z zapomogi Kasy Pomocy imienia

Dra Józefa Mianowskiego

wyszło z druku dzieło:

Przeszłość i stan obecny najważniejszych teoryj geometrycznych

przez GINO LORIA

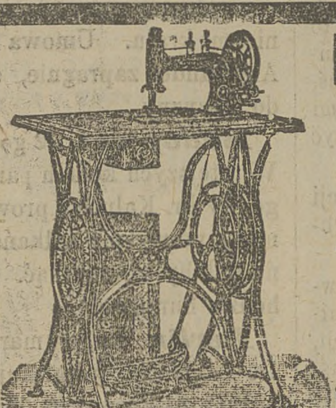
Prof. Geom. wyższej Uniw. w Genui.

Przekład uzupełniony licznemi dodatkami za upoważnieniem autora przez

S. Dicksteina.

Cena **60** kop., z przesyłką **75** kop.

Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 385r



MASZYNY DO SZYCIA „SINGERA,"

Z FABRYKI

Towarzystwa Akcyjnego dawniej Seidel & Nauman

z czólenkiem bez nawlekania, szyjące lekko i cicho. Z przyrządem do **obrabiania dziurek** wykonywającym 1,500 dziurek dziennie.

Zadatek mały, spłata tygodniowa po Rs. 1.

Dwuletnia gwarancja.

Do nabycia tylko w moim sklepie

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, róg Bielańskiej.

K. Koperski.

11R

DEWAJTIS.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego", wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.** Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala, Nowy-Świat № 41. 457

Spory jurisdykcyjne

i inne kwestje prawne,

rozstrzygnięte przez ogólne zebranie i komplety specjalne izby sądowej warszawskiej, zebrane przez **K. Zaleskiego.**

Wyszedł z druku tom I-szy, obejmujący orzeczenia od 1876 do końca 1881 r. Skład główny u adw. **Emila Weidla,** Nowiniarska № 6. 319

Cena 2 rs. 50 kop., z przesyłką 2 rs. 75 kop.

Nakładem Księgarni **Gebethnera i Wolffa** opuściło prasę dzieło:

Stanisława Bełzy

pod tytułem:

„Odgłosy Szkocji"

(z 9-ma illustracjami, str. 311). 123

Cena rs. 1 kop. 50.

Mamontowe mydło.



Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć płeć jak Mydło Mamontowe, skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkodniowem użyciu. Cena **45** kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę. Mniej 6 kawałków nie wysyła się.

W Perfumerji Dobrzańskiego. Krakowskie-Przedmieście № 9. 407r

Finlandzkie płótno bielone i niebielone.
Finlandzkie płótno prześcieradłowe we wszystkich szerokościach.
Finlandzki Kreas lniany.
Finlandzkie płótno żaglowe,
Finlandzki Rewańtuch,
Finlandzkie płótno Filterprasowe,
Finlandzka kanwa do wyszywania,
Finlandzkie drelichy,
Finlandzkie płótno na rolety,
Finlandzkie Ręczniki,
Finlandzkie Obrusy,
Finlandzkie Serwety,
Finlandzkie chustki do nosa,
Finlandzkie worki drelichowe,
Finlandzka dyma na gorsety,
Finlandzkie płócienka na fartuchy,
Finlandzka skóra angielska,
Finlandzkie chodniki,
Finlandzkie nici bielone i nie bielone
Finlandzka przędza bielona i nie bielona,
Finlandzkie szpagaty szare i kolorowe,
Finlandzka przędza dla szewców,
Finlandzka tektura drzewna,
Finlandzka tektura prasowa,
Finlandzkie konopne kiszki również własnej fabrykacji,
Opony nieprzemakalne,
Pasy do maszyn z płótna żaglowego,

poleca najtaniej w wyborowych gatunkach

F. BIERNATH

Senatorska № 32.

Niemiejscowym odbiorcom próby i ceny chętnie i bezzwłocznie franko wysyłam. 439

Wyprzedaż po cenie zniżonej.

Kompletne dzieła Zygmunta **Kaczkowskiego** XI tomów 8 rs.
Muzeum Sztuki Europejskiej oprawne w skórę 3.50, nieoprawne 2 rs. za tom.
Album. 25 stalorytów znakomitych galerji rs. 2 kop. 50.

W Księgarni **B. Bolcewicza,** Saski Plac № 5. 251

413R

Lokal Fabryczny

składający się z sutereny, parteru i pierwszego piętra, z dwoma salonami po 480 łokci □ o 7 oknach, wysokości $4^1/_2$, szerokości $3^1/_2$ łokcia, z urządzeniem gazowem na 100 płomieni, wodociągiem, zlewem, z windą z sutereny na pierwsze piętro, wozownią, stajnią i innemi wygodami, każdego czasu do wynajęcia, lub też cała posesja do sprzedania na korzystnych warunkach. W suterenie miejsce na motor. — **Oferty pod C. F. przesyłać do pp. Rajchmana i Frendlera, w Warszawie, Senatorska 26.**

Złoty Medal 1885 r.

KASSY

ogniotrwałe **Roberta Bohtego** **Nowy-Świat № 34.**

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór.— Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 3r.

Ceny Syfonów

Zagranicznych

znanej dobroci, 369R

znacznie zniżone

M. Landy i S-ka,

ul. Leszno 53, w Warszawie.

Rachunkowość Rolnicza

ułożona na podstawie uproszczonej buchalterji podwójnej, 400R

przez **K. Sękowskiego,**

z wzorami odpowiednich szematów.

Nabywać można we wszystkich księgarniach i w Redakcji „Rolnika i Hodowcy".

Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 1 kop. 70.

Łosoś wędzony prawdziwy

ELBLĄGSKI

otrzymał handel

Sowińskiego i Szulca

przy rogu ulic Długiej i Przejazd i takowy poleca. 344

Dnia 8-go Marca r. b. zgubiłem Pugilares, w którym znajdował się weksel na 1,000 rs. i w tym wekslu znajdowały się blankiety weksli, które były podpisane przez p. Wargon, pierwszy na 25 rs., drugi na 26 rs. 50 kop., trzeci na 30 rs., oraz jeden weksel na rs. 60, podpisany przez pp. Wargon i Grymberg, oraz gotówki 25 rs. Łaskawy znalazca raczy gotówkę zatrzymać przy sobie, a weksle odesłać: ulica Nalewki № 17, do p. Leibglid. 338

WYPRZEDAŻ

po znacznie zniżonych cenach:

Parasolki, Koronki, Wstążki, Krepliny, Hafty, **Woalki**, Halki, Kamasze włóczkowe, oraz Koszulki wełniane trykotowe, Staniki **„JERSEY"**, Pelerynki dżetowe, Chustki, Szale włóczkowe, i t. p. artykuły

POLECA MAGAZYN

Karoliny Benjamin,

№ 2 Niecała—Niecała № 2. 357R

Weksel

(in blanco) z podpisem C. A. Kobert, fabrykanta w Rudzie-Guzowskiej, na **Rs. 200** zaginął.

Zastrzega się, ażeby nikt takowego nie nabywał, gdyż nie ma żadnej wartości. Obecnie tenże podpisuje się

342 **„Karol Kobert"**

Do wynajęcia na Letnie Mieszkanie

od połowy Maja do Września Willa Carlsbad w Neu-Dubbeln, na Rygskiem wybrzeżu. Dom o siedmiu pokojach umeblowany z wszelkiemi dogodnościami, położony na wzgórzu w okolicy leśnej z widokiem na morze. Bliższa wiadomość w Rydze, ulica Parkowa u Pani von Shoffnegen. 335

Do sprzedania z wolnej ręki dobra

ZASADKI

nad granicą pruską, w powiecie Rypińskim położone. Włók 18 z inwentarzem żywym i martwym, oraz obsiewami w komplecie. Gospodarstwo w kulturze, wielopolowe, obfitość łąk i torfu na opał. Budynki w dobrym stanie, dwór murowany, obszerny, ogród ngielski i owocowy. Pożyczki Tow. Kred. dawnego 12,900 rs. a dobrać można do 18,550 rs. Pozostać może na hypotece summa rs. 12,000 z procentem $4^3/_4$, płatnym w dwóch ratach, na lat 8. Cena przystępna. Bliższych szczegółów dowiedzieć się można u Prezesa Towarzystwa Kredytowego, w Płocku lub u Nosarzewskiego **w Młodzieszynie przez Sochaczew.** 339

Nie podrabiany, nie naśladowany puder w płynie.

Oblicze ludzkie, jest obrazem duszy.



Nie należy zaniedbywać upiększenia twarzy, szczególniej kobietom. Piękność w kobiecie jest nieomylnym przewodnikiem szczęścia. Nie zawiodą się Szanowne Panie, idąc za dążnością przypodobania się, zastanowiwszy się na wyborze Pudru w płynie La Beauté Eternelle, usuwa on piegi, plamy żółte i brunatne, przywraca twarzy przezroczystość, delikatność, białość i świeżość szesnastoletniej dziewiczej płci. Cena **2** rs., przesyłka **50** kop.

W Perfumerji Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 9. 409r

STOKFISZ

jak corocznie od 1830 zacząwszy, podaje się w poście

W HANDLU WIN

Edmunda Langnera dawniej Riedla,

tak i przez post bieżący podawać się będzie codziennie. Różne rybne konserwy również skład Szan. Publiczności poleca!

415R **Nowo-Senatorska 8.**

Warecka 9,

Pracownia M-me Fanny,

uczennica wielkiego zakładu **Rodnitza** w Paryżu, wykonywa wszelkie obstalunki po najprzystępniejszych cenach. 240

KANTOR REKOMENDACJI

Służących

J. ŁUCZYŃSKIEGO

Podwale № 6, na dole.

Zawiadamia Osoby interesowane, że przy nadchodzącym kwartale ma do umieszczenia znaczną ilość **służących** obojga płci w dobre świadectwa zaopatrzonych, których i na **prowincję** rekomenduje. Gospodynie wiejskie, Panny służące, Ekonomi, Ogrodnicy, Pisarze prowentowi i Leśnicy także poszukują zajęć. Nadmieniam, że **Kantor mój** od lat kilkunastu egzystujący, nie ma nic wspólnego ze świeżo otworzonym Kantorem Władysława Łuczyńskiego w Resursie obywatelskiej.

418R Józef Łuczyński.

KAUCJONOWANY KANTOR

rekomendacji Służących i Oficjalistów

JÓZEFA ŁUCZYŃSKIEGO,

Nowy-Świat № 4,

obok Straży ogniowej, na dole.

Zawiadamia, że przy nadchodzącym kwartale ma do umieszczenia **znaczną ilość służących obojga płci z dobremi rekomendacjami. Gospodynie, Panny służące, Ekonomi, Leśnicy i Pisarze prowentowi** także poszukują zajęć.

444R **JÓZEF ŁUCZYŃSKI.**

WAŻNE 430R

dla Magazynów Mód.

Powróciwszy z zagranicy, przygotowałam znakomity wybór kwiatów wiosennych i letnich do kapeluszy, podług najświeższych modeli. Aby pozyskać jak najobszerniejszą klijentellę, sprzedaję po cenach najniższych, zapewniając wszelkie możliwe ustępstwa.—Sprzedaż hurtowa. **Marya Fitkał,**

Właścicielka fabryki Kwiatów, Freta № 32, w domu własnym.

Poszukuje się

INŻENIERA

jako pierwszego asystenta dyrektora Zakładów walcowni rur. Kandydat (nie żonaty) znać powinien języki ruski i niemiecki, oraz musi poddać się egzaminowi fachowemu. Oferty z oznaczeniem dokładnem narodowości i podaniem warunków, adresować należy do Zarządu Walcowni rur, **S. Huldschińskiego i Synów w Sosnowicach.** 449R

AGENTURA

Towarzystwa „Jakor"

Ubezpiecza od ognia, na życie, od gradobicia.

Warszawa, Przanowski, Prosta 13.

330

DOBRA WIELISZEW

w powiecie Warszawskim,

Włók około 47 rozległe, a w tem łąk dobrych dwukośnych 166 morgów, paśnik nad Narwią 210 morgów, który można zamienić na łąki. Szosa przechodzi, przez majątek. Od stacji kolei nadwiślańskiej Jabłonna 3 wiorsty, od Warszawy 22 wiorst oddalone, z dobrami Nieporęt hrabiego Potockiego graniczące, sprzedane zostaną przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w drodze subhastacji przez licytację, d. 14 (26) Marca r. b., o godzinie 11 z rana w Kancelarji Notarjusza Adolfa Alexandrowicza w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod № 493, Gdyby ta sprzedaż niedoszła do skutku, druga sprzedaż nastąpi d. 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. w Sądzie Okręgowym w Warszawie, przy ul. Miodowej pod № 11, o godz. 10 zrana. **Bliższych objaśnień udzieli** Adw. przys. **Dominik Anc** przy ul. **Ś-to-Jerskiej pod № 16, w Warszawie.** 396R

!Bardzo tanio!

Wyucza Kroju nowo-otworzona szkoła. 316

Osoba wykładająca, skończywszy kurs nauki w Paryżu, znając przedmiot praktycznie i dokładnie, czyni go łatwym w pojmowaniu, nie posługując się przytem żadnemi książkami ani linijkami. Uczennice z prowincji znajdą stałe, tanie pomieszczenie. Tamże sprzedają się na zamówienia fasony najświeższe, oraz przyjmują się wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące.

Włodzimierska № 14, parter, m. 11.

Plac Teatralny Nr. 11 nowy.

Od 1 Kwietnia r. b. **do wynajęcia: 6 pokojów, przedpokój, kuchnia i piwnica,** z urządzeniem wodociągowem i zlewem **na II piętrze** w oficynie poprzecznej; także taki sam lokal **na III piętrze, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica,** z urządzeniem wodociągowem i zlewem, w oficynie **na II piętrze 2 izby** z urządzeniem wodociągowem i zlewem w oficynie **na II piętrze. Od 1 Lipca r. b. Sklep** z oknem wystawowem, drzwiami i dużym pokojem od podwórza, od ulicy Senatorskiej Ten sklep będzie obniżony i przerobiony w guście jak sklepy od Placu Teatralnego. 397R

Z powodu zupełnego zwinięcia interesu od 1-go Kwietnia r. b. 231

MICHAŁA BIAŁER

za Żelazną Bramą Nr 1, przy ogrodzie Saskim, obok Cukierni,

codziennie

zacząwszy od dnia 12-go Marca r. b., od godziny 9-ej rano do 8-ej wieczorem, odbywać się będzie

po cenach bardzo nizkich

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Wszystkich na składzie znajdujących się towarów łokciowych.

HERBATA

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONEGO TOWARZYSTWA

„BAZYLI KLIMUSZYN"

W MOSKWIE.

CZARNA od 1 rs. 40 kop. do 3 rubli, **KWIATOWA** i **LANSIN** od 2 rs. 50 kop. do 7 rubli, **ŻÓŁTA, ZIELONA** i w **PUSZKACH** na różne ceny.

Rozważanie herbaty dokonywa się wyłącznie w składzie głównym, zkąd wysyła się do wszelkich miejscowości, zarówno do handli własnych jak i na żądanie pp. nabywców pocztą lub drogami żelaznemi.

Magazyny Towarzystwa:

W MOSKWIE: 1. Worota Borowickie, skład główny i kantor.—2. Wołchonka, dom ks. Druckiej-Sokolińskiej.—3. Twerskaja, d. Sazikowa.—4. Iljińskie Worota, w gmachu magazynów iljińskich.

W PETERSBURGU: 1. Ulica Michajłowskaja, dom Hotelu Europejskiego.—2. Róg Znamenskiej i Basejnej, dom Jegorowa.

W WARSZAWIE, ulica Niecała № 4.

W KIJOWIE: 1. Na Kreszczatiku. 2. Ulica Aleksandrowska.

W CHARKOWIE: Plac Mikołajowski, dom d. Granowskiego.

W BAKU, NA JARMARKU NIŻEGORODZKIM i na wszystkich UKRAIŃSKICH. 454R

Pierwsza w kraju Fabryka

Stempli Kauczukowych i metalowych



Z. SUCHOWIECKI.

Warszawa; Wierzbowa 6 (Hotel Angielski), poleca różnego rodzaju **Stemple Monogramy**, po cenach bardzo nizkich.

WAŻNE!!!

Praktyczna Pracownia!!!

Szycia Bielizny i wszelkiej reparacji, oraz Hafty i Znaczenie. 445

Ulica Senatorska № 19, od Nowo-Senatorskiej № 10, mieszkania 19.

Poleca się Szanownej Publiczności.



Specjalna fabryka PIANIN

Jana Dütz,

Elektoralna № 6,

sprzedaje Pianina najnowszej konstrukcji, prostopadłe i krzyżowe po przystępnej cenie. 240R

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

STADO KRASNE,

trzy mile od stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej Ciechanów,

poczynając od 6-go Marca 1889 roku,

Stanowić będą następujące Ogiery:

czystej krwi angielskiej:

1. **Highlander** (ojciec Lambtona—Ajaxa—Perkuna—Highlanda—Baroneta etc.), gniady, po Champagne i Fleet-Foot—Od klaczy rs. 700 i na stajnię rs. 15.
2. **Incendiary** kasztanowaty, po King-Lud, synie King-Toma, z klaczy Redlight, po Rataplan, z klaczy Borealis, po Newminster, z klaczy Blink-Bonny, po Melbourne. Od klaczy rs. 300 i na stajnię rs. 10.
3. **Zützen** gniady, po Blue-Gown i St. Agnes, po West-Australian.—Od klaczy po rs. 200 i na stajnię rs. 10.
4. **Sofer** gniady, po Albert-Victor i Honeybourne.—Od klaczy czystej krwi po rs. 150 i na stajnię rs. 7.—Od klaczy półkrwi po rs. 45 i na stajnię rs. 3.

Rasy Sufolk:

5. **Hul** kary, po Olbrzymie i Młodej Sufolce.—Od klaczy po rs. 15 i na stajnię rs. 2.
6. **Sfinx** skarogniady, po Wielkim i Empres.—Od klaczy po rs. 10 i na stajnię rs. 2.

Rasy Normandzko-Perszeron;

7. **Oscar** szpakowaty, po Quatrième i Marai.—Od klaczy po rs. 10 i na stajnię rs. 2.
8. **Emperor** szpakowaty, po Quatrième i Jani.—Od klaczy po rs. 10 i na stajnię rs. 2.

Klaczom przysłanym na dłuższy czas, zapewnia się bezpłatne pomieszczenie, owies i siano po cenach targowych i obsługa miejscowa za opłatą kopiejek 15 dziennie od klaczy.—Zamówienia przyjmuje Administracja dóbr Krasne pocztą lub telegrafem przez Przasnysz. 326

W URSYNOWIE

pod Warszawą, pięć wiorst za rogatką Mokotowską,

poczynając od 6-go Marca 1889 roku,

Stanowić będą Ogiery:

1. **Tęgi** gniady Sufolk, po Olbrzymie, z klaczy Machet.—Od klaczy po rs. 12 i na stajnię rs. 2.
2. **Mahomet** bułany, z czarną grzywą i ogonem, Arabo-Rysak, od klaczy po rs. 25 i na stajnię rs. 3.
3. **Fürst** skarogniady, po Ursynie, z klaczy Maid, rasy Roadster.—Od klaczy po rs. 35 i na stajnię rs. 3.
4. **Gordon** kary z gwiazdą, po Olbrzymie i Miłej, rasy mieszanej.—Od klaczy po rs. 15 i na stajnię rs. 2. 325

Ekstrakt nie przepuszczający wody,

jedyny środek zabezpieczenia nóg od zamrożenia.

Glazura na obuwie damskie i dziecinne.

Błyszcz złoty i czarny na obuwie.

Smarowidła specjalne, konserwujące skóry, siodła, kopyta końskie etc.

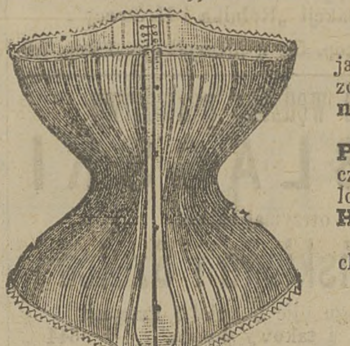
z fabryki **Al. Karwackiego**, 459R

poleca **A. NOWAKOWSKI, Bielańska 3.**

Gorsety na Wystawę Powszechną Paryzką 1889 r.

FABRYKI

„WILHELM STEINER."



Świętokrzyzka № 34.

Chcąc dać możność poznania Szanownej Publiczności do jakiego stopnia doszła fabrykacja **Gorsetów** w Warszawie, zdecydowałem się eksponować **na Wystawę Powszechną Paryzką**, która będzie otwartą w dniu 5 Maja r. b.

Przez ten zaś czas, zanim wyszlę swoje **Gorsety do Paryża**, życzyłbym sobie, ażeby Szanowna Publiczność raczyła je obejrzeć i na ten cel właśnie wynająłem umyślnie lokal na krótki czas (mniej więcej 2 tygodnie), **przy ulicy Hr. Berga, obok Apteki W. Schmidta, d. № 8.**

Tuszę sobie, iż tak doborowa kolekcja **Gorsetów** zachęci liczną Publiczność do zwiedzania takowej.

417R Z szacunkiem

WILHELM STEINER.

Lokal otwarty od 9½ rano do 9 wieczorem.

Do p. Leona Likiernika

Agenta w Odessie, ulica Jamska 95.

Gdy po kilkakrotnych moich odezwach, nie zwróciłeś mi pan dotąd powierzonych mu przezemnie prób gorsetów, wzywam pana o to publicznie.

WILHELM STEINER

FABRYKANT GORSETÓW W WARSZAWIE,

466R **Świętokrzyzka № 34.**

Weksel płatny na rsr. 400,

akceptowany przez **Leona Likiernika agenta w Odessie,** ulica Jamska Nr 95, żyrowany przez **Markusa Cohena w Warszawie,** Nowolipie Nr 3, jest do sprzedania **za rs. 275 u Samuela Freidkina** w Warszawie, Sosnowa Nr 9.

Za prawdziwość tego wekslu poręcza Wilhelm Steiner, fabrykant gorsetów, Świętokrzyzka Nr 34. 467R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę od dnia 2 (14) Czerwca 1889 r. do 2 (14) Czerwca 1892 r.

Posessji miejskiej w Warszawie pod Nr 191 i 192, od rubli 846 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 322r

MICHAŁ ROTWAND
NADINSPEKTOR
Towarzystwa Ubezpieczeń „ROSSYA"
w St.-Petersburgu,

z kapitałem zakładowym pełnowpłaconym **Rs. 4,000,000,**
oraz rezerwami składek przeszło **Rs. 4,000,000,**

ubezpiecza:

Summy posagowe, kapitały pośmiertne, zapomogi na starość.—Ruchomości i nieruchomości od ognia. Transporty lądowe, rzeczne i morskie.—Robotników fabrycznych grupami, jak niemniej pojedyńczo, różnych zajęć osoby, od uszkodzeń wypadkowych w fabrykach lub podczas jazdy kolejami, na kołach i t. p., i t. p. 427R

Biuro w Warszawie, ul. Nowo-Senatorska Nr 2.



Menażerja Graila.

Jeszcze tylko przez czas krótki dwa przedstawienia dziennie, o godzinie 4 i 7 wieczór, ze lwami, hyenami, szakalami, wilkami i słoniami. 455R

Nowość! Fajerwerki w Lwiej klatce.

Fabryka wyrobów żelaznych
EICHLER i KOMARNICKI,
Sienna Nr 31,

poleca się właścicielom domów z łopatami i oskardami potrzebnemi na obecną porę. 340

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!
W MUZEUM BOZWY,
Senatorska 12,

po raz pierwszy w Warszawie, **CUD** przez nikogo jeszcze nie pokazywany

PIĘKNA GALATEA,

Biust marmurowy, ożywiający się w oczach widzów.

Ostatnia nowość sprawiająca wielkie wrażenie w całej Europie!

Oprócz tego codziennie okazywane będą obrazy niknące, mające w średnicy do 9 arszynów, oświetlane światłem Drumonda.

Codziennie dwa przedstawienia z nowym programem, pierwsze o godzinie 6, a drugie o godzinie 8-ej.—Cena wejścia do Muzeum każdego dnia kop. 20 od osoby, dzieci płacą połowę.—Wejście do sali obrazów niknących po 10 kop., krzesło 20 kop.—Wejście do sali anatomicznej 10 kop.

Muzeum pozostaje w Warszawie nieodwołalnie tylko do 1-go Kwietnia. — Katalogi sprzedają się w językach: russkim, polskim, niemieckim i hebrajskim. 457R

Wielka Wyprzedaż

456R

rozpocznie się w Środę 13 Marca i trwać będzie

dni 4,

w Magazynie Okryć i Sukień Damskich

M. MARCINEK,

Niecała Nr II, I-sze piętro,

po cenach bardzo nizkich.

Najwyższy gatunek z istniejących
WIN SZAMPAŃSKICH
„AY"
firmy GEORGE GOULET w Reims,

Dostawcy kilkunastu Dworów. 323R



POWOZY UŻYWANE



w różnym rodzaju i **Sanki,** oraz **Kareta** potrójna i **Karykiel** angielski na dwóch kołach, pozostawiono do sprzedania za bardzo nizką cenę **w fabryce powozów W. Romanowskiego, Królewska Nr 23.** 331

Drugie Rossyjskie Towarzystwo
Ubezpieczeń od ognia,
założone w 1835 roku,

poszukuje ZDOLNYCH AGENTÓW

w miastach gubernjalnych Królestwa.

Osoby interesowane zgłosić się zechcą do Generalnej Agentury w Warszawie.

Generalna Agentura

442R ***Stan. Lud. Kronenberg.***

NASIONA
kwiatowe, warzywne, pastewne i leśne,

zupełnie świeże, poleca z gwarancją za normalne kiełkowanie,

Nowy Skład Nasion pod firmą

„Nowy Warszawski Skład Nasion"

w Warszawie, Leszno № 18.

Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 347R

LOMBARD
przy ulicy Nowy-Świat Nr 1,

róg Placu Ś-go Aleksandra,

wydaje **pożyczki** na **biżuterje i drogocenne kamienie,**

Garderobę męzką i damską, futra, meble i t. p.

Procent umiarkowany.

Kassa otwarta codziennie oprócz Świąt, od godziny 9-ej rano do godziny 8-ej wieczorem. 311

Adres telegraficzny **Kwasilewski Warszawa.**
pocztowy **K. Wasilewski Warszawa.**
Telefonu № 598.

DO SIEWU!
Specjalny Skład Nasion
K. WASILEWSKIEGO
W WARSZAWIE,

ulica Miodowa Nr 18,

poleca:

Pszenicę jarą „Girkę," bardzo plenną, w cenie rs. 8.50 za korzec, **sianą** u W. Bogusławskiego w Siedliszczach w ilości 50 korcy, wydała 600 korcy, czyli 12 ziarn.

Jęczmiona oryginalne z „nad Saali" i „Golden Melon," które z wszystkich gatunków dostarczanych przezemnie w roku zeszłym do Stacji Doświadczalnej w **Sobieszynie**; wydały plon największy, to jest przeszło 20 korcy z morga.

Koniczynę czerwoną z gub. Podoiskiej, w wyborowych i jak najstaranniej doczyszczonych gatunkach, **bez kanianki pod gwarancją,** oraz bez innych chwastów, również wszelkie inne nasiona **pastewne, okopowe, traw, zbóż, leśne, warzywne i kwiatowe** w świeżych, wyborowych i wypróbowanych gatunkach.

Cenniki wysyłają się bezpłatnie na każde żądanie. 391R

Erywańska Nr 7,

WĘGLE kamienne,

oraz **Drzewo** opałowe i **Węgle do samowara.**

CENY NIZKIE.

Odstawa poczynając od **pojedyńczych korcy** na **fury i wagony,** uskutecznia się natychmiastowo. 350R

Działanie użyźniające 4—5 razy wyższe od obornika. Użycie: na grunta pod skibę, na łąki jako nawóz górny, na wiosnę, po zabronowaniu przywalcowany.—Cena loco wagon w Warszawie 30 rs

KOMPOSTY OTWOCKIE.

Sprzedaż w Warszawie, Plac Teatralny Nr 11. 440r

469R.

W MAGAZYNIE
BOGUSŁAWA HERSE,
SENATORSKA 10,
WYPRZEDAŻ
KONFEKCYJ, Aksamitów, Pluszów, Fularów, Wełn na suknie i okrycia, FLANELEK, Kretonów i Zefirów.

Materjały kupione na wyprzedaży, magazyn przyjmuje do roboty podczas postu po cenie zniżonej.

468r

A. WŁODKOWSKI,
Jutro ostatni dzień wyprzedaży.

Świeży zapas towarów został wysortowany.

CENY
Węgla kamiennego
ZNIŻONE

Przeskok Nr. 1. Podwale Nr. 13.

Włodzimierska Nr. 5.

Gatunki najlepsze. Odstawa natychmiastowa. Kontrola transportów uskutecznia się **na wadze** (amerykańskiego systemu).

Połączenie telefonowe. 349R

M. STOKALSKI.

Nr 100, RESTAURACJA Nr 100,
Marszałkowska, wprost Dworca kolei Warsz.-Wiedeńskiej.

Nabywszy zakład gastronomiczny po p. Jeżewskim, polecam względom Szan. Publiczności **wybór trunków** tak krajowych jak i zagranicznych, wszelkie **zimne i gorące przekąski, śniadania, obiady i kolacje, piwo** z browarów Rejcha i Kijoka.

Jako specjalista w zawodzie kucharskim, pochlebiam sobie, iż zupełne uznanie Szan. Publiczności zjednać sobie potrafię i najwybredniejsze zadowolnić gusta.

Polecam przeto mój zakład Szanownym Konsumentom,

Jan Stanielewicz

429R **Kuchmistrz,**

DLA CHORYCH NA PŁUCA

ZAKŁAD LECZNICZY D-ra BREHMERA

W GOERBERSDORF,

pierwsze sanatorjum założone dla suchotników w r. **1854**, rozległy park z alejami na przestrzeni $6^3/_2$ kilometra, elegancki kurhaus, wspaniałe wille w parku. Ceny umiarkowane. Prospekty gratis i franco przez administratora zakładu 208R

D-ra BREHMERA.

ZAWIADOMIENIE

Kancjonowanego Biura rekomendacji Oficjalistów i Służących

Władysława Łuczyńskiego.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych moich klijentów, że Kantor mój mieści się teraz przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście № 64, gmach Resursy Obywatelskiej, w sklepie frontowym pod filarami.**—Przy nadchodzącym kwartale, ma do umieszczenia **wszelkiego rodzaju służących** ze sprawdzonemi rekomendacjami. Upraszam o nadsyłanie zapotrzebowań tylko pod ten adres, gdzie Kantor zostaje pod moim osobistym kierunkiem.

WŁADYSŁAW ŁUCZYŃSKI.

398R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Marca r. b., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1889 do budowy kanałów 210 sążni kub. russkiej miary piasku, od rs. 9 za sążeń kub.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 377r

HEBANOWSKI i LILPOP

w Warszawie, Świętojerska № 10, 314R

polecają

NASIONA traw, roślin pastewnych i okopowych, jako to: **Marchew, Buraki, Lucernę francuzką, Koński ząb, Koniczyny** i t. d. w wyborowych gatunkach.

Cenniki franco.

Kupują i sprzedają:

Koniczynę czerwoną, Szwedzką, **Przelot, Tymotkę, Wykę, Sporek, Seradelę** i t. d.

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Adres kaucjonowanego biura nauczycieli, guwernantek i bon, J. Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy. Nauczycielki wykwalifikowane, nauczyciele, bony francuzki i niemki są do umieszczenia zaraz. 571

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, Chmielewski. Ul. Bracka № 5. 587

Buchhalterję podwójną sposobem praktycznym, wyucza znany specjalista Dawison. Dzielna 27. 5

Biuro kaucjonowane nauczycielskie W. Max, ul. Hr. Kotzebue 2, w Warszawie. Ma do umieszczenia: wykwalifikowane nauczycielki z muzyką, śpiewem, bony szwajcarki i francuzki, rządców dóbr z kaucją i bez. 639

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy naukowej, Dawison. Wspólna 40. 5020

Emeryt daje lekcje russkiego, po 15 kop. godzinę; łatwo tłomaczy na polski. Oferty w Kurjerze „R. S." 5077

Francuzka młoda potrzebna do konwersacji. Hoża 68, stróż wskaże. 5074

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym z Rossyj, przygotowuje do zakładów naukowych, udziela lekcyj muzyki. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 5083

Niemka młoda, życzy lekcyj konwersacji. Mokotowska 57, mieszkania 12, od 5-tej do 8-ej. 5002

Nauczycielka z francuzkim, muzyką poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty: księgarnia p. Paprockiego, Nowy-Świat 41, dla Stanisławy. 4833

Oficer H. Kunicki przygotowuje na zasadzie pozwolenia p. kuratora okręgu naukowego warszawskiego—do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna 32. 3984

Potrzebna nauczycielka z wyższym patentem. Wiadomość: Skierniewice, czteroklasowa pensja żeńska. 5011

Poszukuje się francuzki na demi-place. Marszałkowska 115, mieszkania 4. 5084

Student uniwersytetu, filolog, russki, poszukuje lekcyj. Jerozolimska 70, m. 19. 4825

Student russki poszukuje lekcyj. Złota 3, mieszkania 11. 5107

Student uniwersytetu, posiadający wyższą muzykę i francuzki, udziela lekcyj. Oferty „Filolog" kantor Kurjera. 5006

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Widok № 14, m. 9. 4422

Student filolog, russki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Ul. Nowy-Świat 4, mieszkania 1. 4827

Tanio muzyki udzielam, na własnym, dobrym fortepianie, po kop. 20 za godzinę. Freta № 45, mieszkania 5.—Tamże egzercytować się można. 5164

Udzielam zasadnie lekcyj muzyki fortepianowej, oraz deklamacji, nie drogo. Leszno 7, mieszkania 14. 4828

Udzielam lekcje muzyki fortepianowej, godzina kop. 30, Nowolipie 28, m. 27. 664

Za lekcje russkiego ofiaruje się mieszkanie. Adresy: Kur. Warsz. L. W. 5066

Za osobny pokój, herbatę rano, wieczór, poszukuje się francuzki wykształconej, na kilka godzin dziennie. Aleja Ujazdowska 29, mieszkania 1. 5143

Posady i prace.

Były urzędnik poszukuje miejsca magazyniera, kasjera lub rządcy, może złożyć kaucję. Oferty zostawić w kantorze Kurjera W. pod lit. L. K. 5161

Brązownik znajdzie stałe zajęcie w fabryce wyrobów metalowych. Tłomackie № 3. A. Morantowicz. 5081

Buchalter korespondent w trzech językach polskim, russkim i niemieckim potrzebny jest na stałe do fabryki wyrobów mechanicznych. Oferty w kantorze Kurjera pod adresem „Fabryka". 5089

Chłopak ze wsi nieźle umiejący pisać po russku i po polsku, posiada dobre świadectwo, na żądanie może złożyć sto rubli kaucji, poszukuje jakiegobądź zajęcia od 15 marca lub 1-go kwietnia. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit. J. M. 5105

Do interesu przewozowego potrzebny jest pisarz z kaucją rs. 50 lub odpowiedniem poręczeniem. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. S. 5158

Do strojów potrzebna panna uzdolniona do magazynu mód. Długa № 4, do Grodowskiej. 5087

Dziewczynki do nauki krawatów potrzebne. Grzybowska 21, m. 3. 5029

Do trojga dzieci potrzebna bona z dobremi świadectwami, poprawnie władająca niemieckim. Miodowa 14, m. 5. 5117

Fotograf potrzebny na prowincję. Wiadomość Nowy-Świat 61. 5070

Gospodyni wiejska potrzebna, znająca się dobrze na kuchni, drobiu, warzywie. Świętokrzyzka 17, m. 13, od 5—7. 5075

Inteligentna wdowa w średnim wieku, poszukuje miejsca zarządu domu w mieście lub na prowincji. Orla 10, u p. Lipowskiej. 5159

Ktoby z panów litografów drukarzy podjął się wyuczyć na przystępnych warunkach młodzieńca przez lat dwa. Oferty składać do kantoru Kurjera Warsz. z objaśnieniem warunków pod adresem „Litograf № 19." 5079

Kto z pp. właścicieli piekarni potrzebuje uczciwego, zdolnego ekspedjenta z rachunkowością, oraz do wszelkiej czynności w zakres piekarni wchodzących, raczy zostawić adres w kantorze Kurjera pod J. P. 5112

Kucharka poszukuje miejsca na stałe lub na przychodnią. Chmielna 85, m. 17. 659

Krojczyni uzdolniona i mogąca się rozporządzić w wykonaniu w ogóle damskich ubiorów, potrzebna na wyjazd do gub. Podolskiej. Wiadomość hotel Saski, m. № 78, od 8—11 rano i od 6—8 wieczorem. szwajcar wskaże. 5064

Maszynistka i panna podręczna do szycia bielizny męzkiej, przychodnie, potrzebne zaraz. Sklep płótna fabryki „Żyrardów" Marszałkowska 151. 5001

Młoda osoba poszukuje miejsca gospodyni lub opieki nad dziećmi, umiejąca szyć na maszynie, na wyjazd lub w miejscu. Wiadomość ulica Widok № 14, m. 7. 5071

Młoda wdowa inteligentna, poszukuje miejsca do zarządu domu lub do towarzystwa. Nowowielka 21, m. 1. 5131

Młody człowiek, przybyły z prowincji, mogący dobrze prowadzić urzędowe interesa, poszukuje posady pisarza w kancelarji urzędowej albo prywatnej itp. Oferty upraszam szanowne osoby składać pod lit. K. S. w Kurjerze War. 5102

Młoda bona francuzka potrzebna na wyjazd do czteroletniego chłopczyka. Piękna 46, mieszkania 5. 5108

Niemka kurlandka, szuka miejsca do dzieci. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Kurlandka". 5068

Niemka (Fröblówka) z dobremi świadectwami poszukuje miejsca do starszych dzieci.—Oferty prosi składać w kantorze Kurjera pod lit. A. K. 5013

Niemka znająca gruntownie swój język i dobrą krawieczyznę, potrzebna od 1 kwietnia. Senatorska № 18, m. 24. 665

Niemka bona z krawieczyzną, życzy miejsca do ruskiego domu. Chmielna № 70, mieszkania 4. 4744

Osoba młoda z prowincji, znająca język ruski, poszukuje miejsca bony lub do szycia, może na wyjazd w pobliżu Warszawy. Ulica Wspólna 57—8. 5135

Osoba w średnim wieku, praktyczna, z chlubnemi świadectwami, znająca język francuzki, niemiecki, poszukuje pracy w domu prywatnym do dzieci i gospodarstwa. Krakowskie-Przedmieście № 63, m. 3, od 4—6. 5129

Osoba dobrze wychowana, z lepszą muzyką, językami, życzy miejsca do dzieci na wieś, przyjęłaby do Rossji, wynagrodzenie skromne. Oferty w Kurjerze dla „Marji". 5097

Ogrodnik dzierżawca potrzebny na wieś.—Złota 37, m. 4, od 3 po południu. 5101

Ogrodnik chmielarz, czech, z Saac, który w Królestwie już pracował, poszukuje miejsca na sezon letni. Wymagania skromne. Oferty do Kurjera W. pod adresem „Chmielarz". 4898

Osoba w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do zarządu domu na wsi lub w mieście. Wiadomość ulica Hoża № 68, m. 10. 4868

Potrzebna niemka z krawieczyzną i bez.—Chmielna 70—4. 5124

Potrzebny jest lekarz do miasta Porycka (gub. Wołyńska). Szczegóły w Kurjerze W. u Sękowskiego, od 7—8 wieczorem. 5121

Potrzebna kompletnie uzdolniona panna do strojów. Wiadomość Nowolipie № 18, mieszkania 21. 5119

Potrzebne są do fabryki kwiatów Heleny Szmidt panny podręczne i do nauki. Długa № 18. 5067

Potrzebna zaraz zdolna upinaczka na wyjazd do Lublina. Wiadomość sklep piekarni. Długa № 5. 5080

Potrzebny ekonom w starszym wieku na wieś, dobre świadectwa, poręczenie osób odpowiedzialnych. Oferty kantor Kurjera War. „Świadectwa". 5093

Potrzebne są panny do staników i panienki do nauki. Ulica Pańska № 26. Pracownia „Felicji". 5111

Potrzebne są panny, jedna do maszyny, druga do nauki do domu prywatnego. Marszałkowska № 145, m. 31. 5114

Potrzebna uzdolniona panna do pracowni sukien damskich. Królewska № 49, mieszkania 10. 5163

Poszukuje się od 1 kwietnia r. b. do domu piętrowego na prowincji służącego w sile wieku, obeznanego dokładnie z swoim fachem. Tylko bardzo dobre świadectwa osób znanych będą uwzględnione. Świadectwa, oferty, warunki przesłać pod adresem: Dominium Skwilno p. Rypin, gub. Płocka. 660

Panny zdatne do staników i upiuania spódnic potrzebne są na wyjazd. Wiadomość Obożna № 10, u rządcy domu. 5157

Potrzebną jest szwaczka, obeznana z krojem oraz szyciem na maszynie do domu prywatnego. Bliższa wiadomość przy ulicy Miodowej № 16, m. № 1. 5154

Potrzebne panny do staników zaraz. Nowomiejska № 18, m. 3. 5141

Panny podręczne do krawieczycny i uczennice potrzebne zaraz. Niecała № 12, mieszkania 20. 5139

Panny uzdolnione do staników, spódnic oraz rękawów, potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 129, m. 10. 5137

Potrzebna panna uzdolniona do staników. Elektoralna 21, m. 13. 5134

Potrzebna kantorowa. Wiadomość w pralni, Nowolipie № 28. 5132

Potrzebna zdolna panna do staników i upinania sukien, na wyjazd. Zgłaszać się Długa 38, m. 29, od 11 rano. 5127

Potrzebne są uzdolnione staniczarki, maszynistki i panny do dziurek. Wiadomość Leszno 7, m. 1. 5056

Potrzebną jest bona szwajcarka, władająca francuzkim i niemieckim językiem. Wymagane są dobre świadectwa. Aleja Ujazdowska № 33—1, od 10—12 w południe i od 6—8 wieczorem. 4841

Potrzebny lokaj i młodsza, doskonale znająca służbę i tylko z dobremi świadectwami.—Krakowskie-Przedmieście 42, m. 3. 4838

Potrzebne są panny i uczennice do kwiatów. Mogą być wydawane roboty za dom.—Ulica Senatorska № 32. 5039

Potrzebny rządca z kaucją rs. 800 do samodzielnego zarządu domem w Lublinie. Oferty przyjmuje Kurjer W. pod lit. J. L. 4852

Panienka młoda, z dobrej familji, pragnęłaby przyjąć obowiązek uczennicy w większym sklepie spożywczym lub też w jakimkolwiek innym, za życie i najmniejsze wynagrodzenie. Oferty w Kurjerze „Praca". 4045

Rubli 1,000 hypoteczne zapewnienie da mężczyzna, poszukujący zarządu domem. Krucza 17, oficyna, 1-e piętro, od 3—5. 5120

Rządca, wykwalifikowany rolnik, obznajmiony z gospodarstwem buraczanem, praktyczny i uczciwy, któryby potrafił samodzielnie prowadzić gospodarstwo, może znaleść miejsce tutaj w kraju. Pensję dam dobrą, kaucji nie potrzeba, lecz tylko dobre świadectwa i rekomendacje znanych w kraju ziemian uwzględniane będą. Oferty wraz z szczegółowym opisem, kopjami świadectw i adresem składać do administracji Kurjera Warsz. pod adresem „Rolnictwo". 5122

Subjekt felczerski poszukuje miejsca na wyjazd lub w Warszawie. Oferty pod „Felczer" przyjmuje kantor Kur. Warsz. 5149

Zdolny ślusarz-mechanik poszukuje odpowiedniego zajęcia tu lub na wyjazd do Królestwa lub Cesarstwa. Oferty pod „Mechanik" proszę składać w kantorze Kurjera W. 4847

Zaraz potrzebnym jest ekonom, z dobremi świadectwami, młody i kawaler, do folwarku 10-włókowego. Wiadomość: Chmielna № 56, mieszkania 3. 5082

Kupno i sprzedaż.

Antyki, meble, z powodu wyprowadzki do zbycia. Świętojerska № 28, m. 8. 4670

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet, chodników, Mazowiecka 16. Kiltynowicz. 519

Bazar wyrobów kobiecych, Wierzbowa № 6, hotel Angielski, przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres pracy kobiecej wchodzące z własnych lub powierzonych materjałów, mianowicie: bieliznę męzką, damską i dziecinną, znaczenie bielizny, hafty, szlafroczki, matineés, bluzki, halki i sukienki dziecinne, trykotaże, wyroby pończosznicze, szydełkowe, włóczkowe, dżetowe, malowanie na materjałach, porcelanie i drzewie, wypalanie itp. Wszystko starannie i możliwie szybko wykończa. 659

Binokle, okulary, wszelkie wyroby optyczne najlepszego gatunku 25% taniej, w magazynie optyczno-chirurgicznym Juljana Dreher. Szpitalna 6, przyjmuje reparację. 4579

Do sprzedania mops bardzo tanio. Wiadomość Leszno № 5, mieszkania 19, u F. Michalskiej. 5166

Do sprzedania 1,300 marek rozmaitych tanio. Świętokrzyzka 17, m. 13, od 5—7. 5076

Do sprzedania tanio dolman pluszowy nowy i dwie poduszki. Krucza 24, m. 25. 5091

Dubeltówka ozdobna, kapiszonka, tanio do sprzedania. Wiadomość w składzie wódek J. Fuchs. Nowy-Świat 64. 5110

Dywany najrozmaitsze, serwety, kołdry, chodniki, wielki wybór! materyj meblowych „najlepiej kupować" głównym składzie Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 93

Do sprzedania trzy pary koni z uprzężą, trzy wozy do ciężaru nowe. Wiadomość ulica Bednarska № 9, m. 6, od 1—3. 5115

Dla cukierników angelika w syropie, osiem rubli pud. Ulica Hoża 32, m. 19. 5113

Do sprzedania porcelana, szkło na 12 osób, kapy ażurowe, szal francuzki, maszyna Singera z aparatem ręcznym. Belwederska № 2, przed rogatkami. 5047

Desenie i próby do koronek klockowych. — Marszałkowska 83, m. 14. 5012

Do sprzedania maszyna pończosznicza amerykańska. Wróbla № 6, m. 22. Od 1—2 w południe i od 8—10 wieczorem. 4068

Do sprzedania salopa atłasowa podbita lisami, okrycia, suknie i szale. Senatorska 24, mieszkania 3, od 9—1. 655

Fortepian z angielską mechaniką, tanio do sprzedania. Nowowielka 15, mieszkania 6, 2-e piętro od frontu. 4972

Fortepian wiedeński, używany, czarny, do sprzedania rs. 350. Chmielna № 27, mieszkania 8. 4904

Fortepian prawdziwy Bucholca rs. 75. Elektoralna 8, m. 3. 5152

Fortepian bardzo dobry rs. 200, szkatułka samogrająca, paryzka rs. 80. Twarda № 36, mieszkania 11. 5153

Fortepian krótki 7 oktaw, 6 szprejców rs. 235. Leszno 18, m. 65. 5150

Faeton świeży, mocny, do sprzedania na parę lub pojedynkę. Wiadomość Żurawia 28, mieszkania 8. 4880

Fortepian lipski, mało używany, do sprzedania. Biała 2, m. 12. 5038

Fortepian wiedeński sprzedam rs. 290. — Włodzimierska 16, m. 18. 5015

Futro męzkie do zbycia bardzo tanio w sklepie futer, Nowy-Świat № 69, bliżej Świętokrzyskiej, Konińskiego. 4865

Futro męzkie jonaty, paletotowym krojem do sprzedania. Wiadomość Nowozielna 46, m. 5, między 11 a 1 z południa. 635

Garnitur mebli machoń, kryty bordo, odsprzedam tanio. Leszno 7, rządca domu. 4829

Kozy tybetańskie dwa błamy, bardzo piękne, do sprzedania. Ulica Krochmalna № 22, mieszkania № 5, od godziny 4 do 6 po poł. 4956

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Lokomobila leżąca lub stojąca od 6—8 sił potrzebna. Oferty biuro chem.-techn. W. Rupniewski. Jerozolimska 80. 5118

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka zwierciadeł Maurycego Silberberga. Rymarska 8. Uwaga, w wystawie napis „Na raty". 4963

Lustra i meble salonowe, garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, kolumny, jadalnia dębowa, szafka lustrzana, bibljoteka, biuro, otomana, do sprzedania. Marszałkowska 119, na dole, druga brama, m. 15. 4439

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 5037

Meble z ośmlu pokojów do sprzedania za bezcen, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki, dywany, regulator. Złota 3, róg Zgody, idąc od Marszałkowskiej czwarta brama, m. 1, parter. 4537

Masło litewskie, sery, wędliny. Warecka № 9, m. 16, od godziny 9—1. 5182

Meble tanio garnitury, otomany, szeslongi, szafy, łóżka, komody, kredens, stoły, krzesła dąbowe, prawa oficyna, na pierwszem piętrze, mieszkania 36, Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra. 4466

Meble po zwiniętym magazynie rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Nowy-Świat 24, poprzeczna oficyna wprost bramy, 1 piętro. 5048

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, komody, sofy, tualety i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 5049

Meble stylowe dębowe w kompletnem urządzeniu jadalnych pokojów, oraz gustowne urządzenia salonów, sypialni i buduarów, a także pojedyncze sztuki meblowe, lustra i pianino zupełnie nowe po cenach umiarkowanych. Marszałkowska 148 i od Zielonego placu № 13, parter, m. 9. 401

Maszynę słupkową kupię w dobrym stanie. Adres wraz z ceną złożyć w Kurjerze pod anonsem „Maszyna." 5099

Meble nowe rozmaite trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow. Solna 9. 4685

Nasiona warzywne, kwiatowe i pastewne poleca stacja doświadczalna oraz handel nasion Emila Estreicha, rogatka Belwederska, wprost Promenady. 4951

Obrazy dwa flamandzkie, szafa dębowa bogata z lustrem, do sprzedania. Wspólna № 30, mieszkania 16. 4942

Ogier czystej krwi angielskiej, lat 4, gniady bez odmiany, bardzo piękny, zdatny do rozpłodu, a szczególniej pod wierzch przed front dla oficera pułku Huzarskiego lub Ułańskiego, do sprzedania. Mokotowska 60. Tamże jest amerykan w dobrym stanie do sprzedania za 200 rs. 4863

Poszukuje się owiec Ramboletto-Negretti, zdrowych pięćset, w tem dwieście macior. Adres: Gościenczyce przez Grójec. 4837

Pierze i puch bezpośrednio z prowincji, poleca magazyn pościeli S. Wrotnowskiego, ulica Czysta № 2. Watę z owczej wełny lekką i ciepłą na kołdry i odzież. 4810

Przeroby owocowe Br. Perkowskich z fabryki „Kornelin", wyłączna sprzedaż w warszawskiem stowarzyszeniu sprzedaży owoców. Chmielna 26. Handlującym 15%. Cenniki na żądanie. 235

Pianino do sprzedania za 80 rs. Wilcza 25, mieszkania 3. 4658

Pianino nowe do sprzedania. Nowy-Świat № 54. A. Janiszewski. 5053

Sprzedam dwa urządzenia sklepowe z naczyniami. Piwna № 40. 662

Stara porcelana saska i berlińska, obraz Bacciarelego, malowidło chińskie na materji, do sprzedania. Wiadomość codziennie od godziny 4 do 8 po południu w fabryce mebli Krakowskie-Przedmieście № 6. 4949

Stół kuchenny lipowy nowy, który służy za łóżko, stół jadalny dębowy, gzymsy. Krucza № 24, m. 25. 4955

Tanio sprzedam parę szaf gustownych i parę łóżek. Krakowskie-Przedmieście № 40, u stolarza. 5145

Tanio bardzo do sprzedauia bielizna stołowa, frażet. samowar, kaftanik wiosenny nowy. Solna 4, m. 10. 5128

W mleczarni przy ulicy Chłodnej pod № 6, dostać można codziennie mleka świeżego po kop. 10 kwarta, w godzinach: 6 rano, 12 w południe i 6 wieczorem, śmietanki po kop. 30, 20, 15 kwarta, kremowej i śmietany, z odnoszeniem do domu. Mleczarnia ta od 1 kwietnia przeniesioną zostanie na tę samą ulicę pod № 18. 4985

Z wyjazdu tanio do sprzedania! Garnitur czarny salonowy, orzechowy używany, otomana, sofka. Ulica Śliska № 10, stróż domu wskaże. 5148

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio suknie i okrycia damskie. Hortensja 5, m. 14, od 11 do 7. 5130

Interesa handl. i majątk.

Apteka sielska jest do wydzierżawienia na nader przystępnych warunkach. Kalicki ulica Bednarska № 11, m. 15, w godzinach popołudniowych i wieczornych. 5098

Do sprzedania nakaz egzekucyjny na 160 rs., należnych od Stanisława syna Jana Rybińskiego Marji Gizińskiej. Sienna 13, mieszkauia 52. 5125

Do sprzedania w m. Włocławku dom murowany z oficyną i zabudowaniami gospodarskiemi na mordze gruntu, tuż przy stacji kolei, za nizką cenę. Wiadomość u zawiadowcy stacji Włocławek. 5160

Do interesu handlowego w Łodzi potrzebny jest uczeń z pensją, znający dokładnie języki: ruski i niemiecki. Wiadomość w składzie papieru Radzyńskiego. Krakowskie-Przedmieście № 5. 5170

Depozyt bankowy płatny wkrótce, rs. 180, jest do przekazu zaraz za dobry procent. — Wiadomość Chłodna 12, m. 16. 4862

Do sprzedania sklep z dystrybucją i spożywczy. Ulica róg Krochmalnej i Waliców № 43. 4892

Do wynajęcia od Wielkiej-Nocy r. b. w najlepszym punkcie Nowego-Świata № 24. 1) Sklep. 2) Lokal składający się z 8-u pokojów, kuchni i obszernego ogrodu, zdatny na fabrykę, biuro, drukarnię, lub inny zakład przemysłowy. Wiadomość na miejscu, u rządcy. 5041

Interes handlowy, w ruchu będący, przynoszący dobre i pewne utrzymanie, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość sklep pani Kryger Marszałkowska 150. 4142

Instytutowa 6, do wynajęcia od 1 kwietnia sześć pokojów, przedpokój i t. d.—a stajnia i wozownia zaraz. 649

Jest do nabycia interes dobrze procentujący za sumę 3,000 do 4,000 rs. Wiadomość Niecała № 12, sklep Heleny Roszkowskioj. 5034

Ktoby chciał nabyć plac zdatny na fabrykę 40 tysięcy łokci, dwa fronty, bliżej okopów. Wiadomość ulica Dzielna № 31, m. 3. 4612

Kawiarnia do odstąpienia bardzo tanio. = Wiad. ulica Zimna № 7, w kawiarni. 5032

Magle do sprzedania zaraz tanio na miejscu lub do wyprowadzenia. Żurawia 6. 5090

Magle do sprzedania. Ulica Zakroczymska № 9, 5092

„Na czasie". Kawiarnia z wyrobem cukierniczym i bilardem do odstąpienia z powodu nieprzewidzianych interesów familijnych. Freta 26. 5147

Potrzebny jest od św. Jana na czas możliwie najdłuższy, lokal złożony z 7-u lub 8-u pokojów, na jednej z pryncypalnych ulic, suchy i ciepły, z wszelkiemi wygodami. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. A. Z. 4981

Plac do sprzedania w środku miasta. 17,000 rs. potrzebne na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość Nowogrodzka 17, m. 4. 5027

Potrzebne jest 700 rs. na pierwszy № hypoteki w Warszawie. Oferty poste-restante Łowicz „Pożyczka". 5040

Powiat Nieszawski. Nad Wisłą, przy kolei, blizko Ciechocinka nadzwyczaj tanio do sprzedania kilka włók gruntu w całości lub kilkomorgowyck parcelach. Miejscowość doskonała na letnie mieszkania. Komunikacja koleją i statkiem. Wiadomość Marszałkowska № 54, m. 16, od 1—3. 5144

Rubli 10,000 potrzebne na dobrą hypotekę.— Wiadomość Wspólna № 23, m. 12, od 4 do 6 po południu. 5133

Rubli 9,000 do 15,000 potrzeba na hypotekę znacznego domu, nie obdłużonego, bezpośrednio po 20,000 Towarzystwa na 7% lecz bez pośrednictwa. Oferty nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. sub. „Hypoteka" 5168

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Pańska № 86. 654

Sklep kolonjalny do sprzedania. Ul. Freta № 11. 4736

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Dobra № 49. 4854

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Śliska № 50. 4635

Sklep spożywczy jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Zakroczymska № 5. 4965

Sklep mydlarski, 8 lat egzystujący, z powodu słabości jest do sprzedania, komorne tanie. Wiadomość kiosk Twarda. 663

Sklep spożywczo wiejski do odstąpienia zaraz za rs. 900. Targ dobry, w dobrym punkcie. Wiadomość Nowy-Świat № 24, mieszkania 8. 5169

Szynk od lat wielu egzystujący, dobrze procentujacy, przy ulicy Krochmalnej pod № 17 jest do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Wiadomość u rządcy domu. 5073

Szukam domu w Warszawie, w cenie 15,000 do 22,000. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod D. N. 5167

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Hoża № 42. 5151

Spożywczy sklep z mieszkaniem obszernem zaraz tanio sprzedam. Ciepła 8. 5069

Sklep spożywczy, dobrze procentujący, do sprzedania z powodu zmiany interesu. Długa w kiosku, gdzie Przejazd, tramwaj do Podwala. 5078

Sklep wiktuałów, dystrybucja, dający dobre utrzymanie, z powodu choroby i innego zajęcia, żaraz do sprzedania (tanio!) ogółem lub z obliczeniem towarów. Próżna 5. 5106

Warszawiak w średnim wieku, właściciel jedynej pierwszorzędnej restauracji w mieście powiatowem, poszukuje wspólniczki panny lub wdowy z małym kapitałem. Oferty do szwajcara hotel Saski A. Leliwa. 5146

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania restauracja w środku miasta, pomiędzy hotelami, komorne tanie, kontrakt dwuletni. Warunki przystępne. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 16, w dystrybucji. 5136

Zakład felczerski do sprzedania. Chłodna 36, wiadomość na miejscu. 5103

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Dwa pokoje przy familji, suche, ciepłe, razem lub oddzielnie. Hortensja 7, mieszkania 5. 4909

Mieszkanie potrzebne, nie mniej 7 pokojów, wszelkiemi wygodami. Zgłaszać się od 11—3 codziennie do pisarza sztabu 10-ej dywizji, Świętokrzyzka 9, pana Ellinga, 4950

Mieszkanie na wsi, wygodne, z usługą, dostanie wypożyczający 2 tys. rs. 1-szy n-r hypoteki lub wszelkie inne wymagane, gwarancja, kuchnia dobra, ogród duży, kościół, biblioteka, piekarnia w miejscu. Miodowa 15, mieszkania 37, od godziny 10-tej do 3-ej po południu. 5100

Od 1-go kwietnia r. b. do wynajęcia lokal, składający się z 5-u pokojów, przedpokoju i kuchni, na żądanie z ogrodem owocowym. Wiad. u właściciela domu, Złota № 55. 5095

Osoba poszukuje mieszkania, za które życzy sobie zająć się szyciem przez pół dnia, w domu prywatnym. Wiadomość: Marszałkowska № 106, 1-e piętro, w kantorze, po 3-ej. 5088

Potrzebne od lipca mieszkanie, w okolicy cyrkułu 2-go, 3-go, lub 8-go, składające się z 5-u pokojów i kuchni z wodociągiem. Wiadomość: Królewska 10, mieszkania № 1, od 2-ej do 4-ej. 4834

Poszukuje się mieszkania od 1-ch dni maja, złożonego z 5-u lub 6-u pokojów, na parterze, w Alejach Ujazdowskich lub okolicach. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. P. 5140

Pomieszczenie przy familji w każdym czasie. Chmielna № 21, m. 21. 667

Potrzebny pokój dla kawalera, przy inteligentnej familji, z całodziennem utrzymaniem. Oferty: Z. Z. w Kurjerze. 5166

Pokój przy familji do wynajęcia zaraz. Ul. Chmielna 62, m. 6. 4657

Pokój umeblowany, z usługą, wejściem oddzielnem, wynajmuję od 1 kwietnia. Hoża 6, mieszkania 3. 5123

Pokój przy familji—bez mebli. Żurawia 12, mieszkania 12. 5104

Różne lokale są do wynajęcia, od 1 kwietnia i od 1 lipca. Złota 2. 5109

Sklep z mieszkaniem lub oddzielnie, oraz 2 pokoiki do wynajęcia. Chłodna 21. 4676

Sklep korzystny jest do wynajęcia od 1-go kwietnia, wprost fabryki w Markach. Wiadomość u Jana Borkowskiego, w tym samym domu. 5072

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka, b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje panie na odbycie słabości i czas dłuższy w pokojach wspólnych i oddzielnych, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rs. Zielna 9, 1-e piętro. 4816

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Dla niezamożnych robi ustępstwa. Chmielna 33, mieszkania 17. 4960

Bransoleta z granatem zgubioną została w nocy z soboty na niedzielę. Uprasza się znalazcę o zwrócenie takowej na ulicę Chmielną № 47, mieszkania № 4, za nagrodą. 5156

Grób murowany na Powązkach, blizko rogatek do sprzedania. Wiadomość: ulica Kacza № 23, stróż wskaże. 4654

Magazyn J. Dmochowskiej Świętokrzyzka № 48, przystanek tramwajowy, sprzedaje kostjumy, szlafroki w różnych kolorach, oraz przyjmuje obstalunki z powierzonych materjałów, podług fasonów paryzkich, po możliwie nizkich cenach. 4851

Mops wabi się „Bonuś" zaginął 1 marca, za odprowadzenie na ulicę Zielną 15, sowita nagroda, stróż wskaże. 5094

Mops, suczka z czarną mordą, zaginęła na placu Zamkowym. Znalazca zechce odprowadzić za nagrodą. Mirowska № 4, pierwsze piętro. 5138

Mamka ze świeżym pokarmem, zaraz do wzięcia, bez żadnego długu. Zielna 30, u stróża. 5126

Najtańszy zakład tapicerski. Marszałkowska № 115. Dom W. Kaszowskich. 1618

Nadrabianie pończoch—nowe, najwykwintniejsze, po cenach najniższych. Wspólna № 26, mieszkania 6. 5010

Osoba posiadająca kilka tysięcy rubli i znająca roboty ręczne, może objąć zaraz lub od 1 lipca magazyn, dobrze procentujący, z wyrobioną klijentelą. Bliższa wiadomość: Żurawia 15, mieszkania 11, od 9-ej do 4-ej. 666

Osoba bardzo uzdolniona przyjmuje uczennice do ubierania kapeluszy, obowiązuje się wyuczyć w krótkim czasie. Mazowiecka 2, mieszkania 22, wiadomość od 12 do 6-ej. 4845

Piesek z rasy mopsów, wabi się Bibi, zginął w piątek. Znalazca zechce go odprowadzić za nagrodą, na ulicę Długą № 46, m. 5. 5096

Po 30 kop. ubieram, odświeżam kapelusze, podług najświeższych fasonów, negliżyki, czapeczki, mufki kostjumowe przyjmuje do roboty. Krucza 19, mieszkania 42, oficyna pierwsze piętro. 5155

Przybłąkał się pies maści dogów, duży, popielaty, uszy obcięte, na szyi białą gwiazdką, proszę się zgłosić: wieś Tarchomin, u Jakóba Padło. 5116

Przybłąkał się pies, dog, jest do odebrania, za udowodnieniem. Sierakowska № 7. 5085

Wyżeł czarny przybłąkany, można odebrać Mostowa 26, m. 19. 5162

Zabłąkał się pies, wyżeł kasztanowaty, z białemi odmianami, rasy ponter. Uprasza się o odprowadzenie go za wynagrodzeniem na probostwo N. Marji na Nowem-Mieście. Nieprawe przetrzymywanie sądowo dochodzonem i karanem będzie. 5086

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 28 Февраля (12 Марта) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).